

WTOREK
10.11.2023

DZIENNIK22 ELBLĄSKI

LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT CODZIENNE



WYGRAŁA I WRÓCIŁA
NA SZCZYT? \20



POMAGAJĄC, DOSTANIESZ
BILET NA MECZ \21



FAWORYCI POSTAWIĄ
KROPKĘ NAD I? \23

ISSN 0137-9127



9 770137 912125

STR. 6

JEDNYM Z GOŚCI KONFERENCJI GOSPODARCZEJ ELBLĄG'23 ZORGANIZOWANEJ PRZEZ DZIENNIK ELBLĄSKI BYŁA AGNIESZKA MAJEWSKA, DYREKTOR BIURA RZECZNIKA MŚP W GDAŃSKU. TERAZ ROZMAWIAMY Z NIĄ O TYM, KIM JEST RZECZNIK MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW I JAK IM POMAGA.

RZECZNIK POMAGA PRZEDSIĘBIORCOM



NOWYM MARSZAŁKIEM BĘDZIE
MARCIN KUCHCIŃSKI \3



NASZ SOŁTYS
W SUPER POLSACIE \4



PRACOWNICY Z KOSEWA
DOSTALI WYPOWIEDZENIA \5



MAMY SZCZĘŚCIE,
ŻE ŻYJEMY W POLSCE \14

PROMOCJA



XVII

SPORTOWY PLEBISCYT „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO” 2023

DZIENNIK ELBLĄSKI

GRZEGORZ BORYS NIE ŻYJE. ZWŁOKI ZNALEZIONO W STAWIE

Zakończyły się czynności oględzin ujawnionych dzisiaj (poniedziałek – przyp. red.) zwłok mężczyzny w rejonie poszukiwań. Pozwoliły one na ustalenie, że są to zwłoki Grzegorza Borysa – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Informację o identyfikacji zwłok odnalezionych w rejonie poszukiwań przekazała w poniedziałek rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gdańsku prok. Grażyna Wawryniuk.

– Zakończyły się czynności oględzin ujawnionych dzisiaj zwłok mężczyzny w rejonie poszukiwań. Pozwoliły one na ustalenie, że są to zwłoki Grzegorza Borysa. Oczywiście co do przyczyny śmierci będą prowadzone dalsze czynności, w tym sekcja zwłok – powiedziała.

Prok. Wawryniuk jednocześnie nie ujawnia, co pozwoliło na identyfikację zwłok. – Na tym etapie nie będę państwu przekazywała takich informacji, ale prokurator przekazał informację,

że można potwierdzić, iż była to osoba poszukiwana. Poczekajmy na ustalenia sekcyjne. Czekam też na informację, kiedy ta sekcja zostanie przeprowadzona – zaznaczyła.

– Informacja, którą państwu przekazuję, to informacja, że zwłoki, które zostały dzisiaj ujawnione, to właśnie zwłoki poszukiwanego. Dalsze czynności w tej sprawie będą kontynuowane – dodała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Policja i prokuratura potwierdziły w poniedziałek około południa, że ze zbiornika wodnego Lepusz, gdzie od kilku dni trwały intensywne poszukiwania Grzegorza Borysa,



Funkcjonariusze znaleźli ciało Grzegorza Borysa

wyłowiono w poniedziałek zwłoki mężczyzny.

– Podczas przeszukiwania wyznaczonego przez policjantów obszaru w poniedziałek ok. godz. 10:30 ujawniono zwłoki mężczyzny. Decyzją prokuratora zwłoki zostaną zabezpie-

czone do badań sekcyjnych – informowała rzeczniczka prasowa KWP w Gdańsku kom. Karina Kamińska.

Wyjaśniła, że ciało zostało wyciągnięte z wody przez saperów z 43 Batalionu z Rożewia. – Funkcjonariusze rozcinali pływające wyspy; pod

jedną z nich ujawniono ciało mężczyzny – dodała.

Od piątku służby przeszukiwały dwuhektarowy teren wokół zbiornika wodnego Lepusz, który znajduje się w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym, po drugiej stronie osiedla, gdzie mieszkał poszukiwany 44-latek. Łączy je wiadukt nad Obwodnicą Trójmiasta prowadzący do ulic Źródła Marii i Lipowej.

Początkowe działania służb w tym rejonie nie przyniosły żadnych rezultatów. Jednak po kilku dniach funkcjonariusze wrócili w to miejsce i znaleźli w zbiorniku plecak, który najprawdopodobniej należał do Grzegorza Borysa.

W piątek podano, że decyzja o zawężeniu poszukiwań do 2 ha wynikała z konkretnych informacji i zabezpieczonych śladów, które policjanci i żandarmi zdobyli i zabezpieczyli w wyniku dotychczasowej pracy nad tą sprawą. Poinformowano wówczas, że służby nie wykluczają, że Grzegorz Borys nie żyje.

Przeszukiwany teren – jak twierdzili policjanci – jest trudny i niebezpieczny; obfituje w mokradła, grzęzawiska i trudno dostępne miejsca. Zbiornik był sprawdzany przez nurków wojskowych oraz strażaków-nurków ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego „Gdańsk”. Wykorzystano specjalistyczny sprzęt.

ŹRÓDŁO: PAP

REKORDOWA LICZBA OKRĘTÓW WOJENNYCH NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

Rekordowa liczba okrętów wojennych znajduje się obecnie na Morzu Śródziemnym – informuje włoski dziennik „La Repubblica”. To wyjaśnia rezultat konfliktu na Bliskim Wschodzie. Na morzu między Sycylią i Cyprzem jest ponad 50 jednostek – dodaje gazeta.



Rzymski dziennik pisze wręcz o „nadzwyczajnym tłoku” na Morzu Śródziemnym z powodu obecności lotniskowców, krążowników i innych okrętów.

Na wodach wokół Cypru znajdują się dwa amerykańskie lotniskowce: Eisenhower i Ford wraz z kilkunastoma towarzyszącymi im jednostkami. Z kolei w rejonie Sycylii

stoją dwa włoskie lotniskowce Cavour i Garibaldi oraz hiszpański Juan Carlos, a z nimi cały rząd fregat. Jednocześnie Centralne Dowództwo wojsk USA poinformowało wnie-

dział, że okręt podwodny klasy Ohio przybył do „rejonu odpowiedzialności”, który obejmuje wschodni rejon Morza Śródziemnego, Morze Czerwone, Zatokę Perską i Zatokę Omańską.

Okręty klasy Ohio to jednostki o napędzie atomowym wyposażone w pociski zgłowicami nuklearnymi.

W komunikacie nie podano, gdzie znajduje się okręt. Według mediów jego przy-

bycie może być częścią tej samej strategii, w ramach której wysłano już do tego rejonu dwie grupy uderzeniowe okrętów USA z lotniskowcami.

ŹRÓDŁO: PAP

SONDAŻ: PONAD 60 PROC. POLAKÓW ZA POZOSTAWIENIEM CBA I IPN

Ponad 60 proc. Polaków jest za pozostawieniem Centralnego Biura Antykorupcyjnego i Instytutu Pamięci Narodowej – wynika z sondażu United Surveys dla RMF FM i „Dziennika Gazety Prawnej”.

Uczestników sondażu United Surveys dla RMF FM i „Dziennika Gazety Prawnej” zapytano o ewentualną likwidację instytucji takich jak Centralne Biuro Antykorupcyjne czy Instytut Pamięci Narodowej.

Za pozostawieniem CBA jest 61 proc. badanych. Likwidacji tej instytucji chce 27,5 proc. respondentów. Odpowiedź „nie wiem” wskazało 11,5 proc.

Przeciw likwidacji IPN jest 64,7 proc. badanych, a po-

piera go 23 proc. uczestników sondażu dla RMF FM i „DGP”. 12,2 proc. wskazało odpowiedź „nie wiem/trudno powiedzieć”.

Ankietowanych zapytano także o budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego. 51,3 proc. badanych chce, by po zmianie władzy kontynuowana była jego budowa. Przeciwnego zdania jest 39,7 proc. respondentów, a 9 proc. nie ma zdania w tej sprawie.

Ponad 3/4 badanych (76,2 proc.) chce, by nowy

rząd kontynuował duże wydatki na zbrojenia. Zmiany w tym zakresie oczekuje 17,7 proc. uczestników badania.

Poparcie ma też projekt budowy elektrowni atomowych w Polsce. Kontynuacji działań w tym zakresie chce 85,3 proc. badanych, a przeciwnego zdania jest 9,3 proc. Różnica pomiędzy poparciem tej inwestycji wyrażonym przez zwolenników PiS-u i opozycji jest minimalna – to odpowiednio 92 proc. i 88 proc.

Według sondażu jedynym wymienionym projektem, którego kontynuacji nie chce większość badanych, jest budowa auta elektrycznego. Ten plan powinien zostać porzucony zdaniem 63,1 proc. respondentów.

Sondaż dla RMF FM i „Dziennika Gazety Prawnej” został przeprowadzony przez United Surveys w dniach 27-29 października na próbie 1000 osób.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA



8 lat temu (7 listopada 2015 roku) w centrum Edynburga odświeżono naturalnej wielkości pomnik niedźwiedzia Wojtki, maskotki żołnierzy armii gen. Władysława Andersa.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



NOWYM MARSZAŁKIEM BĘDZIE MARCIN KUCHCIŃSKI

Jeszcze przed dzisiejszą sesją sejmiku KO i PSL podpiszą porozumienie dotyczące podziału stanowisk w zarządzie województwa. Od kilku dni nieoficjalnie wiadomo, że marszałkiem województwa będzie Marcin Kuchciński z KO. Komu przypadną funkcje wicemarszałków?

Do południa, kiedy rozpoczyna się sesja sejmiku, powinna być już znana treść porozumienia między KO i PSL. Zmiany w zarządzie województwa muszą przegłosować radni. Rządząca od blisko dwóch dekad samorządem województwa koalicja KO-PSL nie powinna mieć z tym problemu. Dysponuje zdecydowaną większością głosów w 30-osobowej radzie.

O tym, że KO chce mieć marszałka województwa, wiadomo od blisko dwóch tygodni. Dotychczasowy wicemarszałek Marcin Kuchciński uzyskał oficjalną rekomendację swojej partii. Taką właśnie kandydaturę w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” potwierdzili: lider PO w regionie, poseł Jacek Protas oraz sam zainteresowany.

Konieczność wyboru nowego marszałka i jednego członka zarządu wynika z wysokiego wyniku wyborczego list tzw. Paktu Senackiego. Senatorami zostali dotychczasowy marszałek Gustaw Marek Brzezina i członek zarządu województwa Jolanta Piotrowska.

Rozmowy o nowym rozdaniu w najważniejszej instytucji samorządowej województwa toczyły się nie tylko w Olsztynie, ale przede wszystkim w Warszawie. Według informacji, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska”, obsada stanowisk marszałka i zarządu województwa znalazły się w tzw. pakiecie negocjacyjnym tworzącej się koalicji rządowej KO-Trzecia Droga-Nowa Lewica.

Nieformalnie wiadomo, że pakiet obejmuje sposób po-



Wszystko wskazuje na to, że od dzisiaj województwem będzie rządził Marcin Kuchciński

działu stanowisk nie tylko w samorządzie wojewódzkim, ale także m.in. funkcje wojewody, wicewojewodów, a nawet stanowiska sekretarzy stanu oraz niektóre funkcje ministerialne, które mają zostać obsadzone działaczami zwycięskich partii z naszego regionu.

Wszystko wskazuje na to, że w zarządzie będzie, tak

jak do tej pory, dwóch wicemarszałków. Na swoim stanowisku pozostanie lider mniejszości ukraińskiej Miron Sycz z KO, nowym wicemarszałkiem będzie z kolei Sylwia Jaskulska z PSL. Pozostali dwaj członkowie zarządu mają być z PSL. Zatem w nowym zarządzie będzie trzech członków PSL i dwóch z KO.

Dzisiejsza sesja to także zaprzysiężenie nowych radnych, którzy zyskali mandaty po tych, którzy zostali wybrani do parlamentu. I tak miejsce senator elekta Jolanty Piotrowskiej (KO) zajmie Katarzyna Sobiech, dyrektor piskiego domu kultury. Stanisława Gorczycę (KO) zastąpi Katarzyna Królak, która prowadzi przedsiębiorstwo społeczne Spółdzielnię Socjalną „Cynamonek”. Mandat radnego po Gustawie Marku Brzezynie obejmie znany działacz samorządowy i polityk PSL Stanisław Żelichowski.

Choć obecny rząd Zjednoczonej Prawicy nie podał się jeszcze do dymisji, to zrobił to już dotychczasowy wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki. Wojewoda oddał się do dyspozycji premiera, po-

nieważ w wyborach parlamentarnych uzyskał drugi wynik na olsztyńskiej liście PiS i został posłem. Jego dymisja została przyjęta, a obowiązki do chwili ukonstytuowania się nowego rządu i wyznaczenia nowego wojewody pełni wicewojewoda Piotr Opaczewski.

Zmiany w urzędzie wojewódzkim będą możliwe dopiero po zmianie rządu. Jednak zainteresowanie funkcją wojewody dla swojego ugrupowania głośno artykułuje już prezes PSL w regionie, senator elekt Gustaw Marek Brzezina. Nieformalnie wiadomo jednak, że funkcja może być także w zasięgu przedstawiciela Polski 2050, która razem z PSL tworzy Trzecią Drogę.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

Kierunek: nowoczesna gospodarka

Transformacja technologiczna, automatyzacja produkcji, cyfryzacja, sztuczna inteligencja, nowe procesy zarządzania i modele biznesowe – czwarta rewolucja przemysłowa jest faktem. Firmy, które chcą zwiększyć swoją konkurencyjność, już dziś muszą myśleć o przestawieniu się na tory nowoczesnej gospodarki. Pomagają w tym Fundusze Europejskie.

Celem Programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG) jest wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw poprzez wzmocnienie ich możliwości w zakresie badań i innowacji.

– Ten program przyczyni się do zwiększenia potencjału polskich firm. Dzięki współpracy badaczy z przedsiębiorcami, wykorzystaniu zaawansowanych technologii i rozwojowi kompetencji pracowników, przedsiębiorstwa będą tworzyć innowacyjne rozwiązania odpowiadające na realne potrzeby gospodarki. A to przyczyni się do wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy wymagających wysokich kwalifikacji – mówi Małgorzata Jarosińska-Jedynak, wiceminister funduszy i polityki regionalnej.

FENG to największy w Unii Europejskiej program przeznaczony na badania i rozwój w perspektywie finansowej 2021–2027. Przedsiębiorcy mogą występować o wsparcie sami lub w konsorcjach, czy to z innymi firmami, czy to z organizacjami pozarządowymi lub jednostkami badawczymi. W ramach programu mogą otrzymać dotację na realizację swoich pomysłów oraz skorzystać z różnych instrumentów kapitałowych i gwarancyjnych.



Środki można otrzymać na prowadzenie prac badawczo-rozwojowych (B+R), wdrożenie innowacji, zakup infrastruktury badawczej, cyfryzację przedsiębiorstwa, rozwój kompetencji pracowników, wychodzenie na nowe rynki i promocję innowacyjnych produktów, a także inwestycje w proekologiczne technologie.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oferuje bezpłatne wsparcie firmom, które zastanawiają się nad finansowaniem inwestycji ze środków Programu.

Przedsiębiorcy, którzy już mają pomysł na innowacyjne rozwiązania, mogą skorzystać z usługi STEP, w której ekspert przeanalizuje ich pomysł na projekt, po czym przedstawi jego mocne i słabe strony pod kątem wymagań i kryteriów oceny danego konkursu. Dzięki temu wnioskodawca będzie mógł zwiększyć swoje szanse na uzyskanie dofinansowania.

Natomiast przedsiębiorcy, którzy chcą wdrożyć innowacje w swojej firmie, ale nie mają doświadczenia w prowadzeniu prac B+R, mogą skorzystać z bezpłatnej usługi „trenera innowacji” (usługa Innovation Coach). Ekspert rozpozna te obszary w firmie, które mają potencjał innowacyjny, a następnie pomoże rozwinąć pomysł na wdrożenie nowatorskiego rozwiązania, oczywiście biorąc pod uwagę możliwości dofinansowania z funduszy UE.

Przedsiębiorcy, którzy są zainteresowani skorzystaniem z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki, mogą zadzwonić na infolinię **22 262 99 95**.

Wsparcie dla przedsiębiorstw dostępne jest również z innych programów, w tym programów regionalnych. Pełną informację na ten temat można znaleźć na stronie www.funduszeuropejskie.gov.pl.

SOŁTYS HENRYKOWA W NOWYM PROGRAMIE „SOŁTYSI” W SUPER POLSAT

Pracuje w Olsztynie, ale działa społecznie w Henrykowie, gdzie jest sołtysem. Pomaga w wydarzeniach charytatywnych, rozwija drużynę piłkarską i należy do OSP. Teraz zobaczymy Emilią Rońdę w nowym serialu Super Polsatu.

Gdy został sołtysem Henrykowa, miał tylko 21 lat i był najmłodszym sołtysem w gminie Orneta. Mimo że minęło już od tego czasu 14 lat, mieszkańcy wsi nadal go wybierają. Emil Rońda w rodzinnym Henrykowie zna wszystkich. Do pracy dojeżdża do Olsztyna (to ok. 60 kilometrów), ale starcza mu czasu nie tylko na obowiązki sołtysa. Od dziecka działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Henrykowie, pomaga w lokalnych wydarzeniach charytatywnych, rozwija rodzimą drużynę piłkarską i starcza mu jeszcze czasu, by służyć do mszy,

ico ważne, już drugą kadencję jest radnym w swojej gminie. Teraz zobaczymy go w nowym programie „Sołtysi” w Super Polsat.

— Ekipa telewizyjna przyjechała do Henrykowa jeszcze w maju — opowiada Emil Rońda. — Zrobiła to na zaproszenie prezesa Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Sołtysów Zbigniewa Cieśli. Pokazaliśmy filmowcom całe Henrykowo, między innymi naszą świetlicę, Spółdzielnię Kółek Rolniczych, Warsztaty Terapii Zajęciowej — wylicza sołtys i dodaje, że kiedy przyszło mu wziąć udział w programie, rzeczywiście trochę



Fot. Materiały prasowe producenta

się stresował, ale głównie wspomina to, że w program zaangażowała się niemal cała wieś.

O czym jest ten program? „Sołtysi” to seria dokumentalna o życiu kilku sympatycznych i charyzmatycznych sołtysów z różnych stron Polski. Jak piszą producen-

Emil Rońda został sołtysem, kiedy miał 21 lat

ci: „Mimo różnicy wieku, zawodu i sytuacji rodzinnej wiele ich łączy — są naturalni, szczerzy i kochają ludzi z wzajemnością. Mają też zmysł organizatorski, dużo cierpliwości i potrafią łączyć cechy policjanta z psychologiem”.

Serial pokazuje codzienność wsi i to, w jaki sposób sołtysi łączą swoją pracę zawodową, życie rodzinne z obowiązkami w sołectwie. Dokument to także problemy, z jakimi borykają się mieszkańcy wsi. Mówi też

oczywiście o sukcesach, inwestycjach, zmianach. W Henrykowie na przykład właśnie powstaje Koło Gospodyń Wiejskich.

Program nosi tytuł „Sołtysi”. Pierwszy odcinek mogliśmy zobaczyć 24 października 2023. Za realizację cyklu odpowiada Constantin Entertainment Polska. We wtorek 7 listopada obejrzymy trzeci odcinek i w nim właśnie na dłużej pojawi się wieś Henrykowo i jej sołtys Emil Rońda.

Obok niego w tym dokumentalnym serialu wystąpią też: Łukasz Zdyb (wieś Sokółowice), Małgorzata Grabowska (Zielątkowo),

Janusz Wojewódzki (Sikory), Krzysztof Michałak (Kowalewice), Tomasz Ryszczuk (Gębarzewo) i Maciej Szwanos (Chochółów).

Wieś Henrykowo w gminie Orneta liczy 407 mieszkańców — tyłu jest zameldowanych, jednak sporo przebywa poza gminą. Ci, którzy zostali, są nad wyraz aktywni, skoro zostali zauważeni przez filmowców, bo jak mówi przysłowie, przytaczane przez twórców serialu: „tyle sołtys może, ile wieś pomoże!”.

Poszczególne odcinki są emitowane w Super Polsat o godz. 21.00. Tak będzie też 7 listopada. **EWA LUBIŃSKA**

BĘDZIE REMONT, ALE TYLKO DORAŻNY

Najstławniejszy most na Mazurach wkrótce doczeka się remontu, niestety tylko doraźnego. — Chcemy doprowadzić do otwarcia mostu, by zobaczyć, jak duże jest uszkodzenie przyczółków. Chcemy zobaczyć, czy most da się otwierać, da się go użytkować choćby w ograniczonym zakresie — mówi starosta giżycki Mirosław Dariusz Drzażdżewski.

Zabytkowy most obrotowy w Giżycku to jedna z wizytówek miasta. Ma on ponad 100 lat, jest długi na 20 metrów i szeroki na 8 metrów. Waży 100 ton i ręcznie obsługuje go jedna osoba. Całe przesłone mostowe obraca się w bok o 90 stopni i ustawia się równolegle do nabrzeża. Otwarcie mostu wstrzymuje ruch kołowy i umożliwia przepływanie jednostek wodnych po kanale. Niedawno został uszkodzony i nie otwiera się. Jego zamknięcie uniemożliwia z kolei przepływ statków i jachtów.

Według ekspertyzy, którą zlecił Starostwo Powiatowe w Giżycku (zarządca mostu), do uszkodzenia doszło w wyniku prac remontowych nabrzeży Kanału Łuczańskiego. W ekspertyzie wskazano, że nastąpiło przesunięcie przyczółków mostu, szczególnie jednego, które zdaniem specjalistów było spowodowane wibracjami, jakie występowały przy pracach remontowych nabrzeży. Przesunięcie przyczółków spowodowało zablokowanie mostu.

PGW Wody Polskie (inwestor remontu kanału) wskazuje, że ta przyczyna nie jest jednoznaczna. Jak w sierpniu br. informowa-



Fot. Igor Heyn

ła rzeczniczka PGW Wód Polskich w Białymstoku Joanna Szerenos-Pawlicz, trwa analiza wykonanej ekspertyzy technicznej mostu drogowego, obrotowego na Kanałe Łuczańskim, więc przedwczesne jest wysnuwanie wniosków o przyczynie awarii obiektu, a tym bardziej o partycypowaniu Wód Polskich w kosztach jego naprawy.

Z uwagi na awarię Kanału Łuczański, który łączy jeziora Niegocin i Kisajno, był nieczynny dla żeglarzy przez cały miniony sezon. — Bez otwarcia mostu nie mamy rady skierować statków do miejsca ich zimowania. Mamy wielką nadzieję, że most uda się otworzyć — mówi prezes Żegludgi Mazurskiej Lidia Należyty. I dodaje: — Zarobiliśmy z tego powodu znacznie mniej, niż moglibyśmy zarobić,

gdyby można było pływać kanałem.

Na przywróceniu użytkowania mostu zależy też burmistrzowi Giżycka Wojciechowi Iwaszkiewiczowi. — W przyszłym roku rozpocznie się przebudowa obwodnicy miasta. Ważne, by choć część ruchu aut osobowych mogła się odbywać przez most obrotowy — podkreśla Wojciech Iwaszkiewicz.

Dlatego starostwo chce wykonać doraźny remont mostu, który ma pozwolić na otwarcie jego przesłony. To z kolei pozwoli spłynąć statkom Żegludgi Mazurskiej na miejsce zimowania, bo na razie jednostki stoją w giżyckim porcie.

— Chcemy doprowadzić do otwarcia mostu, by zobaczyć, jak duże jest uszkodzenie przyczółków. Chcemy zobaczyć, czy most da się

otwierać, da się go użytkować choćby w ograniczonym zakresie — mówi starosta i podkreślił, że ma nadzieję, że most uda się otworzyć do końca listopada. Dlatego rozpisano w tej sprawie przetarg.

Do Zarządu Dróg Powiatowych w Giżycku, który administruje mostem, wpłynęła jedna oferta (giżyckiej firmy Bilas i Synowie). Jak powiedział nam starosta giżycki Mirosław Dariusz Drzażdżewski, ta oferta zostanie wybrana. — Mam nadzieję, że po uzupełnieniu wszelkich formalności i procedur w przyszłym tygodniu przystąpimy do naprawy mostu. Musimy także dokonać zmian w budżecie, bo naprawa będzie kosztować więcej, niż zakładaliśmy — dodał starosta.

REKLAMA

Jak się dowiedzieliśmy w ZDP w Giżycku, doraźna naprawa mostu ma zostać wykonana do końca listopada.

Na duży, kompleksowy remont mostu potrzeba będzie co najmniej kilka milionów złotych. — Na razie trudno powiedzieć, czy i kiedy będziemy robili duży remont mostu. Wszystko zależy od tego, co się okaże po otwarciu przesłony — mówi i dodaje, że nie można teraz wykluczyć, że w przyszłym roku most będzie otwierany np. 3 razy dziennie, a nie — jak przed remontem — po 8-10 razy dziennie. — Wszystko będziemy rozważać i analizować. Na pewno ruch żeglarski na kanale trzeba będzie przywrócić — podkreśla Dariusz Drzażdżewski.

JOANNA

KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

(AP), KT

Prezydent Olsztyna

zawiadamia

mieszkańców osiedla Nagórki o **ZEBRANIU WYBORCZYM do rady osiedla**, które odbędzie się w dniu **14 listopada 2023 r. w Szkole Podstawowej nr 12, ul. Edwarda Turowskiego 3**. Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) w I terminie — 17.00, w II terminie — 17.15.

PREZYDENT OLSZTYNA
Piotr Grzymowicz

Wykaz ulic osiedla NAGÓRKI:

aleja Generała Władysława Sikorskiego 17, 19, 21, 21a, 23, 23a, 23b, 25, 25A, 27; **Edwarda Turowskiego** 1, 2, 3, 4, 6, 8; **Eugeniusza Pauksty** 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57; **Franciszka Barcza** 1, 2, 3, 3a, 3b, 3c, 5, 7, 8, 8a, 8b, 9, 10, 11, 11A, 12, 13, 14, 14a, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 22A, 23, 23A, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 48, 52, 54, 56, 58; **Melchiora Wańkowicza** 1, 1a, 1B, 2, 2a, 2b, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 16, 16A, 18, 20, 22, 24, 26, 26A; **Metalowa** 2, 3, 3B, 3c, 3d, 3f, 3g, 3h, 3i, 3k, 4, 4e, 5, 6, 6c, 6d, 6e, 7, 7a, 8, 8a, 9, 10; **Mieczysława Orłowicza** 1, 1A, 2, 3, 4, 4B, 5, 6, 7, 8, 8A, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 17A, 17B, 18, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 33A, 35, 37, 39; **Stanisława Murzynowskiego** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 7A, 7B, 8, 10, 10B, 10C, 11, 12, 13, 13A, 14, 14A, 14B, 15, 16, 17, 18, 20, 20A, 20B, 22, 22C, 22D, 24; **Wincentego Pstrowskiego** 18, 18A, 18B, 18C, 20, 20A, 20B, 26, 26a, 28, 28a, 28b; **Włodzimierza Puchalskiego** 2, 2a, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46.

PRACOWNICY Z KOSEWA DOSTALI WYPOWIEDZENIA

Los jeleniowatych z Kosewa Górnego nadal jest niepewny. Pracownicy tamtejszej Stacji Badawczej Polskiej Akademii Nauk odnieśli się do oficjalnego komunikatu dotyczącego zmian, jakie mają nastąpić w placówce. Stawką jest nawet życie setek zwierząt.

Stacja Badawcza Instytutu Parazytologii Polskiej Akademii Nauk w Kosewie Górnym (powiat mrągowski) od 1984 roku prowadzi prace badawcze nad jeleniowatymi, ale również działalność edukacyjną dla wszystkich odwiedzających placówkę. Tymczasem niedawno na stronie internetowej stacji badawczej pojawiła się informacja o sprzedaży 400 jeleni i około 30 owiec. Oświadczenie stacji badawczej poruszyło turystów i mieszkańców regionu, którzy nie potrafili zrozumieć tej decyzji.

Wtedy, po skontaktowaniu się ze stacją, dowiedzieliśmy się, że decyzja o sprzedaży zwierząt spowodowana jest likwidacją tej jednostki naukowej. W lipcu została powołana komisja ds. zagospodarowania mienia stacji badawczej w Kosewie Górnym.

— Zgodnie z rekomendacjami zawartymi w raporcie przedstawionym przez komisję teren, na którym znajduje się stacja badawcza wraz z mieniem ruchomym, nieruchomym oraz częścią inwentarza żywego, zostanie przekazany w zarządzenie pomocniczej jednostce naukowej PAN Ogrodowi Botanicznemu – Centrum Zachowania Różnorodności Biologicznej — można było przeczytać w oficjalnym oświadczeniu stacji.

Ponadto, według niepotwierdzonych informacji, nowy zarządca obecnej stacji badawczej zamierza utrzymać część stada w dotychczasowej lokalizacji, rozwijając działalność edukacyjną tej placówki. Nadwyżka stada miała zostać zbyta lub nieodpłatnie przekazana zainteresowanym hodowcom jeleniowatych lub nadleśnictwom Lasów Państwowych.

— Powyższe działania są podejmowane bez uszczerbku dla rozwoju nauki, ponieważ obecnie na terenie stacji nie są prowadzone żadne prace badawcze w zakresie szeroko rozumianej parazytologii — informowała Anna Bracik, dyrektor biura



Los pracowników stacji i zwierząt, którymi się opiekują nie jest jeszcze do końca przesądzony

ds. Komunikacji i Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk.

Nie wszyscy jednak zgadzają się z zamknięciem ośrodka w Kosewie. W internecie powstała specjalna petycja, która ma uratować tę mazurską atrakcję turystyczną. Po zebraniu odpowiedniej liczby podpisów chcą skierować ją do premiera i ministra edukacji i nauki, który odpowiada za PAN.

— Uważamy, że likwidacja Stacji Badawczej Instytutu Parazytologii PAN w Kosewie byłaby nie tylko stratą dla polskiej nauki, ale także dla społeczeństwa i środowiska naturalnego. W tej sytuacji zwracamy się do Szanownych Panów, jako osób sprawujących nadzór nad działalnością Polskiej Akademii Nauk, o podjęcie pilnej interwencji na rzecz ratowania Stacji Badawczej w Kosewie — napisali w oświadczeniu autorzy petycji.

Teraz na facebookowym profilu Stacji Badawczej Instytutu Parazytologii PAN pojawił się komentarz pracowników Stacji Badawczej IP PAN w Kosewie Górnym dotyczący komunikatu Polskiej Akademii Nauk w sprawie likwidacji placówki sprzed kilku dni.

Jak piszą, z owego komunikatu wynika, że zwierzę-

ta zostaną przekazane do Lasów Państwowych (87 procent z nich, czyli jelenie i daniela) lub w przypadku pozostałej części „zwierzyny (gatunek jelenia wschodniego) będzie utrzymywana w izolacji lub zbyt hodowcom”.

— Jest to pewna zmiana w stosunku do wcześniejszych poleceń i działań PAN polegających na próbach „sprzedaży (zwierząt) potencjalnym zainteresowanym” na wolnym rynku. Nie jest to niestety działanie skutkujące tym, że „zwierzęta są bezpieczne” — komentują.

I podkreślają, że według komunikatu PAN badania naukowe nie będą kontynuowane, pominięta została rola edukacyjna, walory turystyczne stacji badawczej, jak też jej znaczenie dla Regionu Warmii i Mazur.

— Komunikat sugeruje, że likwidacja stacji musiała być przeprowadzana w ten sposób, ignorując możliwość przekazania placówki innym instytutom czy przekształcenia jej w sposób zachowujący jej specyficzny charakter — czytamy w opublikowanym stanowisku stacji IP-PAN.

Równocześnie pracownicy stacji mieli otrzymać wypowiedzenia (z inicjatywy górnej, nie pracowników)

w miesięcznym trybie przyspieszonym i kończą pracę na koniec listopada.

— Stwierdzenie, że oddanie zwierząt do Lasów Państwowych (w formie zasugerowanej w komunikacie) „gwarantuje dochowanie dobrostanu zwierząt”, jest nieprawdą, gdyż część jeleni, danieli i zapomnianych w oświadczeniu łosi jest częściowo lub całkowicie oswojona. Ta grupa zwierząt kompletnie nie jest przystosowana do dzikiego życia, a część z nich wymaga specjalistycznej, dostosowanej do konkretnego zwierzęcia opieki oraz żywienia. Mowa tu o zwierzętach takich jak (część z nich jest dobrze znana naszym odwiedzającym): Maja, Gucio, Jeżyk, Gabrysia, Maszka, Imka, Monia, Agnieszka, Teoś, Pszemek, Marek, Cyprus Drugi, Geralt, Ola, Olga, Jelenka czy dziesiątkach innych — opisują pracownicy. — Część zwierząt (tych bardziej dzikich) może dobrze znieść przeniesienie „do lasu”, jednak również to wymaga odpowiedniego terminu i przygotowania. Nasze obawy budzi to, że potencjalne wypuszczenie ich „po prostu” w sezonie zimowym może okazać się tragiczne w skutkach. Z racji pośpiechu zapowiadanym działaniom i zwolnienia

opiekunów zwierząt trudno uwierzyć, że dokonane będzie to odpowiednio i z zachowaniem dobrostanu.

Ponadto podkreślają, że nieprawdą jest stwierdzenie, że „do chwili obecnej w stacji rozwijano — zamiast prac badawczych — metody fermowej hodowli jeleniowatych służącej de facto sektorowi produkcji dziczyzny”.

— Dziesiątki badań, rozwijające liczne tematy badawcze z różnych dziedzin, takich jak żywienie, parazytologia, behawior, dobrostan, ale również hodowla (rozumiana szerzej niż produkcja) sprawiają, że stwierdzenie jest oburzające i nosi znamiona manipulacji. Zwolnienie pracowników Stacji Badawczej (nie została przeprowadzona zapowiedziana wcześniej procedura przeniesienia pracowników) drastycznie zmniejsza szanse na bezurazowe, bezpieczne zajęcie się zwierzętami (w tym najwyraźniej planowane odłowienie i transport zwierząt, niezbędne do przekazania ich do Lasów i hodowców). Zgodnie z aktualnymi przepisami nie ma możliwości legalnego przeprowadzenia dużej części z powyższych działań — podkreślają opiekunowie kosewskich jeleniowatych.

Jak podsumowują, zmiana kierunku działań PAN

w sprawie „likwidacji” stad jest w pewnym stopniu pocieszająca, ukazując skuteczność społecznego oporu przeciwko wcześniejszym planom; niestety, obecne w komunikacie stwierdzenie, że zwierzęta są bezpieczne, na podstawie działań i treści oświadczenia jest wysoce wątpliwe.

— Stwierdzenie, że placówka nie jest likwidowana, w sposób brutalny ukazuje rzeczywisty stosunek do Stacji Badawczej w Kosewie. W rozumieniu komunikatu Stacja Badawcza to przekazywane grunty i infrastruktura — nie zwierzęta, nie badania naukowe i edukacja, nie pracownicy — czytamy w komunikacie na profilu Stacji Badawczej IPPAN.

Pod wpisem swój komentarz zamieściła m.in. posłanka Urszula Pasławska. — Wystąpiłam do prezesa PAN z apelem o wstrzymanie likwidacji stacji. Zaznaczyłam, że trwa właśnie zmiana władzy, a wszystkie umowy zawarte po 15 października będziemy sprawdzać i rozliczać szczególnie skrupulatnie. Napisałam też kolejną interpelację w tej sprawie do ministra Czarnka — poinformowała.

Stacja Badawcza Instytutu Parazytologii Polskiej Akademii Nauk powstała w 1984 roku jako eksperymentalne Państwowe Gospodarstwo Rolne, które było poświęcone badaniom hodowli jeleniowatych w Kosewie Górnym koło Mrągowa. Na terenie placówki utrzymywane są w warunkach zbliżonych do naturalnych liczne stada jeleniowatych. Znajdują się tam trzy żyjące w Polsce gatunki: jelenie szlachetne, daniela europejskie i jelenie sika. Stacja prowadzi nie tylko prace badawcze, ale również działalność edukacyjną dla wszystkich odwiedzających stację. Turyści mogą nie tylko obserwować zwierzęta, ale także wziąć udział w wielu zajęciach edukacyjnych na ich temat, poszerzając swoją wiedzę na temat ekologii i biologii.

RZECZNIK POMAGA PRZEDSIĘBIORCOM

W dniach 19-20 września odbyła się Konferencja Gospodarcza Elbląg'23 zorganizowana przez Dziennik Elbląski. Podczas jednego z paneli rolę rzecznika małych i średnich przedsiębiorców przedstawiła Agnieszka Majewska – dyrektor biura rzecznika MŚP w Gdańsku, która odpowiedziała na nasze pytania.

— Kim właściwie jest rzecznik małych i średnich przedsiębiorców?

— Adam Abramowicz – rzecznik małych i średnich przedsiębiorców został powołany w czerwcu 2018 roku na mocy ustawy o rzeczniku małych i średnich przedsiębiorców. Jest to gwarant wdrażania Konstytucji Biznesu, czyli pakietu ustaw, których celem jest zreformowanie i uproszczenie przepisów dotyczących prowadzenia działalności. Rzecznik stoi na straży praw mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Najważniejszą rzeczą jest to, że rzecznik może występować tylko w sprawach pomiędzy przedsiębiorcą a organem administracji. Do rzecznika nie mogą zwracać się przedsiębiorcy ze sprawami, gdzie po drugiej stronie jest drugi przedsiębiorca.

— Jakie kompetencje ma rzecznik małych i średnich przedsiębiorców?

— Rzecznik ma bardzo szeroki zakres kompetencji: może występować do postępowań administracyjnych na prawach przysługujących prokuratorowi, może składać skargi do wojewódzkich sądów administracyjnych i skargi kasacyjne do Naczelnego Sądu Administracyjnego, może też składać wnioski do organów administracji publicznej, np. do ZUS-u i organów podatkowych o udzielenie wyjaśnień. Może też składać wnioski o udzielenie objaśnień prawnych, gdy jakiś przepis jest niejasny i przedsiębiorcy mają problemy z jego interpretacją. W przypadku dostrzeżenia rozbieżności w stosowaniu przepisów przez sądy może też zwrócić się do Naczelnego Sądu Administracyjnego albo do Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie problemu prawnego.

— Nie tak dawno rzecznik otrzymał też nowe uprawnienia.

— Od 12 maja rzecznik otrzymał dodatkowe uprawnienia, o które walczył od początku kadencji. Może występować do postępowań związanych z ubezpieczeniami społecznymi przed sądami powszechnymi. Wcześ-

niej nie mógł tego robić i w momencie, gdy ZUS wydawał decyzję, postępowanie stawało się postępowaniem cywilnym, a rzecznik był wyłączony z takiego postępowania. Mógł wrócić do tych spraw dopiero na etapie skargi nadzwyczajnej, czyli w momencie, kiedy to przedsiębiorca przeszedł przez pierwszą instancję, potem przez drugą instancję i przegrał w obu. Wtedy dopiero przedsiębiorca mógł ponownie zwrócić się do rzecznika o złożenie skargi nadzwyczajnej. Jeśli rzecznik uznał za zasadne, to taka skarga została złożona. Dzięki nowemu uprawnieniu złożyliśmy już kilkanaście odwołań do sądu powszechnego. Nowe uprawnienie działa tak, że możemy występować do postępowań w sprawach cywilnych tylko wtedy, gdy braliśmy udział w danej sprawie na etapie postępowania administracyjnego. Przykładową sprawą, którą zajęliśmy się dzięki nowemu uprawnieniu, jest sprawa lekarki, która była w ciąży i przechodząc na macierzyński, wyrejestrowała się z ubezpieczenia chorobowego. Po powrocie



fol. Ryszard Biel

zarejestrowała się znowu, ale z błędną datą – nie z jej winy. System sam wygenerował ponowne zgłoszenie do ubezpieczenia chorobowego. ZUS stwierdził, że data była nieprawidłowa i kazał zwrócić jej zasiłek macierzyński i zasiłki chorobowe. Dzięki temu, że byliśmy w tym postępowaniu administracyjnym od samego początku, mogliśmy wystąpić z tą sprawą do sądu powszechnego. Ta sprawa została przez nas wygrana. Lekarka nie będzie musiała zwracać 200 tys. zł.

— Jak skontaktować się z rzecznikiem?

— Można do nas złożyć wnioszek interwencyjny drogą mailową, w formie papierowej. Do wniosku należy dołączyć wszystkie posiadane dokumenty: decyzje, pisma od organów, pisma do organów, które składał przedsiębiorca. Rzecznik zapozna się z całą sprawą i po jej przeanalizowaniu stwierdza, czy może zająć się daną sprawą i podjąć jakąkolwiek interwencję. Jeśli uzna, że nie może podjąć interwencji, bo np. organ nie

naruszył przepisów prawa, to przedsiębiorca dostaje informację o odmowie z obszernym uzasadnieniem, dlaczego rzecznik nie podejmie interwencji w danej sprawie. W 90 proc. spraw, które wpływają do oddziału terenowego w Gdańsku, rzecznik podejmuje interwencję.

— Kto może zgłosić się do biura terenowego rzecznika MŚP w Gdańsku?

— Jeśli chodzi o Gdańsk, do oddziału terenowego mogą zgłaszać się przedsiębiorcy z trzech województw:

AGNIESZKA MAJEWSKA

dyrektor biura rzecznika MŚP w Gdańsku, podczas Konferencji Gospodarcza Elbląg'23 szczegółowo przedstawiła, kim jest rzecznik i jakie ma kompetencje. Opowiedziała też o udanych interwencjach w sprawach przedsiębiorców

pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i zachodnio-pomorskiego. Do oddziału w Gdańsku mogą zgłosić się też przedsiębiorcy z całej Polski w sprawach związanych z ubezpieczeniami społecznymi. A więc przedsiębiorcy z województwa warmińsko-mazurskiego również mogą się do nas zgłaszać. Co prawda Elbląg należy do oddziału w Białymstoku, ale tutejszym przedsiębiorcom bliżej jest do Gdańska i nikomu nigdy nie odmawiamy. Zawsze, gdy jest taka możliwość, to podejmujemy interwencję.

ROZMAWIAŁA EWELINA GULIŃSKA

Biuro Rzecznika MŚP
Oddział Terenowy w Gdańsku
Siedziba znajduje się przy
ul. Żabi Kruk 16 lok. 04,
80-822 Gdańsk, tel. (58)
350 21 70-72 727 726 820
gdansk@rzecznikmsp.gov.pl

REKLAMA

przetarg

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r., poz. 344, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r., poz. 2213)

Wójt Gminy Elbląg

ogłasza pierwszy publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Elbląg:

Lp.	Obręb	Numer działki	Powierzchnia w ha	Numer KW	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego/opis nieruchomości	Cena wywoławcza brutto	Sprzedawane prawo	Minimalne postąpienie	Wadium
1.	Nowakowo	373	0,0662 ha w tym LIII – 0,0662 ha	EL1E/00069671/8	brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość gruntowa niezabudowana użytkowana obecnie jako ogródek przydomowy. Dojazd do nieruchomości od strony zabudowań poprzez działkę gminną nr 372.	6500,00 zł	własność	70 zł	650 zł

Minimalne postąpienie: o wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

– Przetarg odbędzie się w dniu **08 grudnia 2023 r. o godz. 10:00 w sali nr 1 Urzędu Gminy** w Elblągu, ul. Browarna 85.

– Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium przelewem bankowym na konto Urzędu Gminy Elbląg PKO BP S.A., nr konta **31 1440 1101 0000 0000 1458 0123**, najpóźniej **do dnia 04 grudnia 2023 r. Obowiązuje wpłata wadium z podaniem numeru działki.**

– Wadium wpłacone przez uczestników przetargu, którzy go nie wygrają zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, na konto bankowe oferenta, z którego została dokonana wpłata wadium.

– Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy notarialnej przepada na rzecz sprzedającego.

– Nabywca pokrywa koszty sporządzenia aktu notarialnego.

– Okazanie/wznowienie granic nieruchomości nastąpi staraniem i na koszt nabywcy.

– Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

– Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Elblągu, ul. Browarna 85, pokój nr 35.

– Ogłoszenie dostępne na stronach www.gminaelblag.pl oraz www.bip.gminaelblag.pl.

Umieszczone:

1. tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg

2. tablica ogłoszeń miejscowości właściwych ze względu na położenie nieruchomości

3. strona internetowa Gminy Elbląg

4. biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Gminy Elbląg

5. prasa – „Dziennik Elbląski”

6. a/a

„KLEPISKO” POD OCHRONĄ KONSERWATORA ZABYTKÓW

„Klepisko” to popularne wśród mieszkańców Olsztyna określenie na dziki parking znajdujący się nieopodal Wysokiej Bramy. Plac od wielu lat pozostaje niezagospodarowany, a kierowcy wykorzystują go jako kiepski jakościowo, ale dobrze położony i darmowy parking.

Dyskusje dotyczące przyszłości nieużytkowanego parkingu przy ul. Nowowiejskiego w Olsztynie są tematem powracającym cyklicznie do przestrzeni publicznej. Mimo to brakuje wyraźnych postępów w kwestii przekształcenia tego terenu. Popularny darmowy parking, przyciągający licznych kierowców odwiedzających centrum Olsztyna, nie tylko prezentuje się nieestetycznie, ale również stanowi punkt sporny ze względu na nadchodzące zmiany związane z zakończeniem inwestycji tramwajowej.

Planowana rewitalizacja obszaru przed Wysoką Bramą skłoniła radnego Pawła Klonowskiego (KO) do ponownego podniesienia kwestii zagospodarowania tego miejsca. Wraz z ukończeniem inwestycji tramwajowej, która wpłynie na wygląd i funkcjo-

nalność tej części miasta, ważne staje się rozważenie skutecznych sposobów adaptacji terenu, aby lepiej sprostać nowym wyzwaniom urbanistycznym.

— Niewątpliwie najwyższy już czas zakończyć trwający od lat stan tymczasowości w zakresie funkcjonowania tego miejsca, urągającego pod względem warunków standardom XXI wieku, pełniącego zarazem niechlubną funkcję miejskiego szaletu i będącego terenem nielegalnego wyrzucania odpadów, w tym budowlanych, a także szkodliwym dla finansów miasta dzikim wyłomem w strukturze strefy płatnego parkowania — pisze radny Paweł Klonowski do prezydenta Olsztyna.

MIASTO ZBUDUJE PODZIEMNY PARKING?

Prezydent Piotr Grzymowicz odpowiedział



na pismo radnego Pawła Klonowskiego. Z tego, co napisał prezydent, wynika, że Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie rozpoczął już prace przygotowawcze nad projektem budowy parkingu naziemnego na początku października obecnego roku.

— ZDZiT wystąpił do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie z wnioskiem o wydanie zaleceń konserwatorskich, niezbędnych do rozpo-

częcia jakichkolwiek prac na wskazanym terenie. W odpowiedzi uzyskanej dnia 22 września 2023 roku WUOZ w Olsztynie zaakceptował inwestycję polegającą na przebudowie obecnie istniejącego parkingu, jednak wyłącznie tymczasowo i do momentu przywrócenia obszarowi zabytkowemu jego historycznych wartości, w tym realizacji inwestycji ucytelnienia i ekspozycji fortyfikacji Starego Miasta — pisze prezydent Olsztyna.

I dodaje: — Z otrzymanych warunków od WUOZ wynika, że rozpoczęcie jakichkolwiek prac projektowych i budowlanych będzie musiało zostać poprzedzone kwerendą wykonanych dotychczas badań archeologicznych oraz dodatkowymi ratunkowymi badaniami archeologicznymi na obszarach nieprzebadanych. Aktualnie ZDZiT w Olsztynie przygotowuje się do udzielenia stosownego zamówienia w tym zakresie. Po zakończeniu badań analizowana będzie koncepcja zagospodarowania terenu, która będzie uwzględniać ich wyniki oraz wytyczne WUOZ dotyczące m.in. możliwych do zastosowania materiałów.

Od wielu lat władze Olsztyna miały plan budowy podziemnego parkingu w tym miejscu, którego realizacja w obecnym czasie wydaje się bardzo od-

legła. Głównym powodem są oczywiście pieniądze. Miejska kasa może i nie świeci pustkami, ale wyłożenie kilkudziesięciu milionów na tak dużą inwestycję wydaje się być poza zasięgiem olsztyńskiego samorządu.

— W pełni zgadzam się z uwagami zarówno konserwatora zabytków, jak i prezydenta Olsztyna, że ten parking powinien być utrzymany w stylu odpowiadającym pobliskiej zabudowie — komentuje radny Paweł Klonowski. — Moim zdaniem powinniśmy jednak podjąć poważne kroki w kierunku realizacji inwestycji parkingu naziemnego, który jest znacznie tańszy i szybszy w budowie. „Klepisko” w obecnej postaci nie powinno znajdować się w tak reprezentatywnym dla miasta miejscu — mówi radny.

KAROL GROSZ

POJEDZIEMY NA ROWERZE PODZIWIAĆ KAPLICZKI

Kapliczki to wizytówki Warmii. Coraz więcej z nich odzyskuje dawny blask. Co ważne, powstają też bezpieczne drogi rowerowe, by rowerzyści mogli je spokojnie podziwiać. A jest ich coraz więcej.

W tym roku dzięki zaangażowaniu członków stowarzyszenia Towarzystwo Miłośników Reszla i Okolic odnowiono kapliczkę różańcową z płaskorzeźbą „Narodziny Pana Jezusa”. Jest to trzecia odnowiona przez warmińskich społeczników kapliczka. W roku 2021 odnowiono siódmą kapliczkę, w roku 2022 — jedenastą, a w tym roku trzecią.

— Zrobiliśmy to dzięki dotacji od Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i darowiznom od firm i osób fizycznych, w tym m.in. od Nadleśnictwa Mrągowo i Nadleśnictwa Srokowo — podkreśla Jolanta Grzyb z TMRiO.

Kapliczki, o których mowa, znajdują się na szlaku pielgrzymkowym pomiędzy Reszlą a Świętą Lipką. Zlokalizowanych jest tam 15 kapliczek z pierwszej połowy XVIII wieku.

Na tym nie koniec dobrych wieści dla miłośników warmińskiej kultury i zabytków. W tym roku Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie odnowił cztery kapliczki: pierwszą, drugą, czwartą i szóstą. W ubiegłym roku Zarząd Dróg odnowił dziewiątą.

— Numeracja kapliczek jest umowna i odnosi się do kolejnych tajemnic różańca świętego ukazanych na płaskorzeźbach wypełniających wnętrza kapliczek — wyjaśnia przedstawicielka towarzystwa.

Aby podziwiać odnowione kapliczki, trzeba mieć możliwość dotarcia do nich. A najlepiej — aby spokojnie podziwiać ich piękno — zrobić to spacerem albo na dwóch kołach. — Obecnie na odcinku między Reszlą a Świętą Lipką trwa budowa drogi pieszo-rowerowej. Jest to bardzo wyczekiwana inwestycja. Szosa prowadząca z Reszla do Świętej Lipki



jest bardzo ruchliwa, przez co spacer i jazda rowerem są bardzo nieprzyjemne i niebezpieczne. Nowa droga dla pieszych i rowerzystów stworzy komfort wędrówek pieszych i rowerowych. Pomysł budowy bezpiecznej drogi poza linią szosy powstał ponad dwadzieścia lat temu i w końcu doczekał się realizacji. Przemieszczanie się nową drogą będzie atrakcyjne nie tylko ze względu na piękno krajobrazu — a widoki są cudowne

— ale także dzięki zespołowi kapliczek różańcowych z pierwszej połowy XVIII wieku, które po odnowieniu zachwycają swoim urokiem — podkreśla pani Jolanta.

Odnawianie kapliczek to nie tylko dbałość o miejscowe zabytki, które są tak charakterystyczne dla regionu, w którym żyjemy. To również pielęgnowanie warmińskiego dziedzictwa. — Warmia to kapliczki. Jest ich ponad 1300. Zostały skatalogowane przez

doktora Stanisława Kuprjaniuka i zgromadzone w unikalnym już dziś albumie „Warmińskie kapliczki”. Kapliczki są ściśle związane z naszą religią chrześcijańską. To niezwykle ważne i zauważalne elementy warmińskiego krajobrazu. Są nośnikami religii, tradycji i kultury. Spotkać je można wszędzie; stoją przy drogach, domach, na rozstajach dróg, w lasach, na polach, w miastach i na wsiach — podkreśla Jolanta Grzyb. Dlatego miłośnicy warmińskiej kultury i historii mają kolejne plany co do odnawiania miejscowych zabytków.

— Nadal będziemy działać na rzecz ratowania kapliczek różańcowych. Nasza aktywność nie ogranicza się tylko do ratowania od zniszczenia kapliczek różańcowych. Od wielu lat nieformalnie opiekujemy się także kościołem w Bezlawkach

i otaczającym go dawnym cmentarzem ewangelickim. Działamy tam razem ze Stowarzyszeniem „Blusztyn”, którego prezes pan Cezary Korenc jest koordynatorem tych działań — wspomina przedstawicielka Towarzystwa Miłośników Reszla i Okolic.

RAZ

Barokowe kapliczki przedstawiające kolejne tajemnice różańca świętego stojące wzdłuż dawnego traktu pielgrzymkowego z Reszla do Świętej Lipki powstały w pierwszej połowie XVIII wieku. Są wyjątkowe. Jest ich piętnaście, czyli tyle, ile jest tajemnic różańca świętego i wszystkie mają oryginalne wnętrza w postaci płaskorzeźb z paskowca prezentujących kolejne tajemnice. W naszym regionie nie ma takiego „kompletu” kapliczek. Nie ma w Polsce, nie ma w Europie, nie ma na świecie. Łączą katolicką Warmię z protestanckimi Mazurami.

POWIAT NA INWESTYCJE WYDA MILIONY

Na drogach ma być bezpieczniej, a w podolsztyńskich miejscowościach powstaną wielomilionowe inwestycje służące krzewieniu zdrowia, sportu i kultury. Niestety, może być kłopot ze znalezieniem wykonawców szeroko zakrojonych planów starostwa.

Na najbliższe miesiące powiat olsztyński zaplanował realizację szeregu inwestycji, na które otrzymał milionowe dotacje. To m.in. budowa przejść dla pieszych oraz Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Wadągu i Powiatowego Centrum Sportu i Zdrowia w Olsztynku.

NA DROGACH MA BYĆ BEZPIECZNIEJ

Do powiatu olsztyńskiego trafi prawie 8 mln zł na poprawę bezpieczeństwa na drogach lokalnych Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Za pieniądze te powstaną 33 nowe przejścia dla pieszych oraz wiodące do nich chodniki.

— Rozwój lokalnej infrastruktury drogowej to jeden z naszych priorytetów — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. — Bez dobrych dróg nie ma rozwoju, ale muszą to też być drogi bezpieczne dla wszystkich ich użytkowników. Dlatego do funduszu zgłaszamy przede wszystkim takie miejsca, które są niebezpieczne, odpowiadając tym samym na prośby i potrzeby mieszkańców. Ale budujemy je także w pobliżu funkcjonujących lub powstających firm, co również ma wpływ na rozwój gospodarczy.

Przyznane środki z funduszu stanowią 80 proc. planowanych kosztów inwestycji szacowanych na ponad 9 mln zł. Pozostała część pochodzić będzie z budżetów powiatu oraz gmin.

Warto dodać, że wojewoda warmińsko-mazurski przekazał także „czek” na kolejną ważną inwestycję drogową w powiecie olsztyńskim, rozbudowę drogi powiatowej na odcinku Borki Wielkie – Kobyły w wysokości 10,4 mln zł.

— Ten rok jest rekordowy po tym względem. Dzięki projektom, które złożyliśmy wspólnie z naszymi gminami, Powiat pozyskał już ponad 60 mln zł na kilka-

dziesiąt różnego typu, mniejszych i większych inwestycji na swoich drogach. Dzięki tym pieniądzom, wraz z początkiem nowego roku, kierowcy będą musieli się liczyć z wieloma utrudnieniami związanymi z realizacją tych zadań. Ale myślę, że także oni będą zadowoleni z ich efektów — dodaje Abako.

POWSTANIE CENTRUM MUZYCZNE

Z kolei, jak informuje serwis prasowy starostwa, dzięki udzielonej przez premiera prolongacie promesy na sfinansowanie pierwszego etapu budowy powiatowo-gminnego Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Wadągu z programu Polski Ład możliwe będzie uruchomienie kolejnego przetargu, w którym zostanie wyłoniony wykonawca pierwszego etapu prac związanych z powstaniem tego kompleksu.

— Na to centrum czekają mieszkańcy powiatu, gminy Dywity, ale przede wszystkim ponad pół tysiąca dzieci — uczniów naszej Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Dywitach — informuje starosta olsztyński. — Robimy więc wszystko, aby jak najszybciej rozpocząć budowę.



Tak ma wyglądać kompleks kulturalny w Wadągu

Starostwo ma już gotową m.in. koncepcję architektoniczną centrum przygotowaną przez krakowską pracownię projektową. Z programu Polski Ład zdobyło też 18 mln zł na pierwszy etap jego budowy. Nie udało się natomiast znaleźć wykonawcy.

— Pierwszy przetarg, który ogłosiliśmy w marcu, nie przyniósł rozstrzygnięcia. Oferty przedsiębiorców były zbyt wysokie jak na naszą kieszeń i musieliśmy go unieważnić — dodaje starosta Abako. — Wygasła na również promesa na dofinansowanie z Polskiego Ładu. Na szczęście dzięki pomocy ze strony różnych osób i środowisk, w tym parlamentarzystów i pana wojewody, uzyskaliśmy zgodę na jej przedłużenie.

Dzięki przedłużeniu promesy na finansowanie jeszcze w tym roku powinien zostać rozpisany nowy przetarg na realizację pierwszego etapu budowy. Kilkanaście mie-

sięcy zajmą prace projektowe, a roboty budowlane powinny zacząć się pod koniec 2024 roku.

— Jeżeli się i tym razem nie uda, spróbujemy jeszcze raz, do skutku. Bo jest to jedna z najważniejszych inwestycji dla mieszkańców gminy, w której narodziła się idea powstania tej placówki i zależy nam bardzo na jej rozwoju — mówi Daniel Zadworny, wójt Gminy Dywity. I dodaje: — Ze swojej strony, jako gospodarze terenu, już podjęliśmy prace związane z jego uzbrojeniem oraz przygotowaniem niezbędnej infrastruktury.

Docelowo wadąski kompleks „pod klucz” ma kosztować ok. 60 mln zł. Mają tworzyć go trzy bryły multifunkcyjnych budynków. Znajdą w nim swoje siedziby: Samorządowa Szkoła Muzyczna I st. w Dywitach, dywicki Gminny Ośrodek Kultury oraz Sala Warmińskich Inicjatyw Kulturalno-Muzycznych.

WYKONAWCY PILNIE POSZUKIWANI

Na wykonawcę czeka także kolejna ważna inwestycja — budowa Powiatowego Centrum Sportu i Zdrowia, które będzie się mieścić przy Zespole Szkół w Olsztynku. W połowie października rozpisano kolejny przetarg na wykonanie prac. — To nasze drugie podejście do tej inwestycji; poprzednie przetargi musieliśmy unieważnić, gdyż oferty były droższe od puli środków, jakie mamy na ten cel — mówi Andrzej Abako. — Mam nadzieję, że teraz się uda i ruszymy z budową.

Środki, którymi dysponuje Powiat, to 15 mln zł pochodzących z I edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych (13,5 mln zł) oraz wkładu własnego samorządu Powiatu i Gminy Olsztynka (po 750 tys. zł). Pieniądze te mają pokryć koszty realizacji I etapu prac, który obejmuje zaprojektowanie całości Centrum i wybudowanie „do stanu surowego”, do listopada 2026 r.

— Jesteśmy obszarowo drugim pod względem wielkości powiatem, stąd odległość pomiędzy naszymi największymi miastami jest spora. To powoduje, że musimy dbać o równomierne rozłożenie infrastruktury kulturalno-sportowej w dużych skupiskach ludności — dodaje starosta. — W 2014 roku wybudowana została hala sportowa przy powiatowym Zespole Szkół w Dobrym Mieście, a w roku 2018 — w Biskupcu. „Lukę” wpołu-

dniowej części powiatu ma zapłacić obiekt przy Zespole Szkół w Olsztynku. W mieście nie ma bowiem nowoczesnej hali, która służyłaby zarówno edukacji sportowej, jak i integracji społecznej społeczności miasta i okolicznych gmin.

Dzięki współpracy z władzami gminy Powiat ma już przygotowaną pod tę inwestycję działkę w centrum miasta. Opracowany jest też program funkcjonalno-użytkowy inwestycji. Wynika z niego, że budynek będzie dwukondygnacyjny, ma uwzględniać potrzeby osób niepełnosprawnych. Przewidywane jest zastosowanie odnawialnych źródeł energii.

Zasadniczą część hali stanowić będzie sala sportowo-widowiskowa, mieszcząca boisko do gry w piłkę ręczną, do koszykówki, siatkówki, futsalu, tenisa ziemnego, tenisa stołowego, badmintonu, unihokeja i gimnastyki. Z uwagi na organizację pomieszczeń obiekt będzie mógł w przyszłości pełnić też dodatkowe funkcje m.in. punktu zbiorowych szczepień w czasie ewentualnej pandemii.

Jak podkreślają przedstawiciele starostwa, dobre skomunikowanie poprzez szybkie drogi krajowe nr 51 i 7 dają możliwość pozyskania personelu pomocniczego z okolicznych miast zasięgu nawet do 100 km i uzyskania stałej współpracy z zakładami opieki zdrowotnej w Olsztynie, Ostródzie i Nidzicy.

OPR. RAZ

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Międzyziesie, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 236/15 o powierzchni 0,0843 ha.

Działka ewid. nr 236/15 o pow. 0,0843 ha, położona w obrębie Międzyziesie, stanowi własność Gminy Ostróda zgodnie z księgą wieczystą nr EL10/00014469/9, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ostródzie. Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonym prawem rzeczowym ani hipoteką.

Przeznaczona do sprzedaży działka nr 236/15, położona jest u zbiegu ulicy Jeziornej i Bocznej w miejscowości Międzyziesie. W pobliżu znajduje się zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Przez działkę przebiegają sieci: gazowa, telekomunikacyjna, kanalizacji sanitarnej. Sieci wodociągowa oraz energetyczna znajdują się w pobliżu działki. Działka sklasyfikowana jako B — tereny mieszkaniowe.

Brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowej działki.

Cena wywoławcza do III przetargu dla nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Międzyziesie, oznaczonej jako działka numer ewidencyjny 236/15 o powierzchni 0,0843 ha, ustala się w wysokości 59.900,00 zł (słownie: pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset złotych).

Wadium w wysokości 6.000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych).

Termin wpłaty wadium: do 11.12.2023 r.

Przetarg odbędzie się dnia 15 grudnia 2023 r. o godzinie 11⁰⁰ w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala sesyjna Urzędu Gminy — sala nr 401.

Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości w miejscowości Międzyziesie, w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda w terminie od 7.11.2023 r. do 11.12.2023 r., w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl, na stronie internetowej www.gminaostroda.pl. Informacje tel. (89) 676-07-34 lub 676-07-37.



Ogłoszenie o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Bukwałd, gmina Dywity

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.), w zw. z art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz uchwałą nr XXV/233/21 Rady Gminy Dywity z dnia 25 lutego 2021 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Bukwałd, gmina Dywity zawiadamiam o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Bukwałd, gmina Dywity wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15 listopada 2023 r. do 15 grudnia 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Dywity, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, pokój nr 1, segment A, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 21 listopada 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Dywity, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Dywitach, segment C, o godz. 16.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Dywity z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 stycznia 2024 r.

Wójt Gminy Dywity
Daniel Zadworny

MAMY CORAZ WIĘCEJ DOKTORANTÓW

Już nie tylko z kraju, ale i zza granicy studia doktoranckie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim rozpoczynają absolwenci wyższych uczelni. Ruszył kolejny rok akademicki Szkoły Doktorskiej UWM.

Aż 40 osób rozpoczęło w październiku studia doktoranckie w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Niedawno swoje prace doktorskie obronili jej pierwsi absolwenci. Jak się okazuje, doktorat w Olsztynie chcą zdobyć także studenci zza granicy.

— Nie kryję mojego entuzjazmu, że wśród młodych ludzi są tacy, którzy szukają swojego szczęścia, ale też widzą je w pracy naukowej. Bardzo mnie to cieszy — mówi prof. Paweł Brzuzan, dyrektor Szkoły Doktorskiej UWM w Olsztynie. — W tym roku na pierwszym roku będzie studiowało unas 40 osób. W tym gronie jest 9 osób z zagranicy. Szczególnie to budzi mój entuzjazm. Zawsze myśleliśmy o tym,

żeby szkoła była międzynarodowa i to, co wprowadziliśmy w zeszłym roku — czyli kształcenie w języku angielskim — było dla kogoś. I to się sprawdza. Mamy ciekawe pomysły, ciekawy program kształcenia. I myślę, że wyjdą z tego same fajne rzeczy.

Do Szkoły Doktorskiej dostali się w tym roku absolwenci studiów magisterskich pochodzący z Polski, Ukrainy, Nigerii, Kenii, Ghany, Libanu i państw azjatyckich.

— Głównie są to przedstawiciele państw afrykańskich. To normalna teraz sprawa w szkołach doktorskich. Niektórzy są nam już znani, ponieważ studiowali u nas i poznali swoich potencjalnych promotorów. Tak że jestem przekonany, że nasza Szkoła Doktorska staje się



Fot. UWM

naprawdę międzynarodowa — dodaje profesor.

Na wszystkich latach studiów w Szkole Doktorskiej UWM kształcą się obecnie łącznie 159 osób. — Mamy już także trójkę absolwentów Szkoły Doktorskiej. Bardzo się z tego cieszę, bo to pierwsi doktoranci, którzy przecierali szlaki i tę

szkołę skończyli! — mówi prof. Brzuzan.

— Szkoła Doktorska UWM to twór, który nadal się rozwija, zawsze coś można w nim poprawić. Na tym też będzie polegała praca Rady Samorządu Doktorantów. Na pewno chcemy organizować więcej integracji doktorantów, bo tego było

Do Szkoły Doktorskiej dostali się w tym roku absolwenci studiów magisterskich pochodzący z Polski, Ukrainy, Nigerii, Kenii, Ghany, Libanu i państw azjatyckich

mało m.in. z powodu pandemii, której skutki nadal odczuwamy. Chcemy m.in. zorganizować wigilię doktorantów, bal doktoranta. Myślimy także na zorganizowaniem warsztatów nauki języka polskiego dla naszych kolegów z zagranicy. Ja w Szkole Doktorskiej się czuję bardzo dobrze, swój doktorat realizuję z pasji, kontynuuję badania rozpoczęte na studiach magisterskich — stwierdza Aleksandra Cichowska, przewodnicząca Rady Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Warto podkreślić, że olsztyńska Alma Mater staje się coraz popularniejsza wśród studentów z zagranicy. Jak podaje Łukasz Stanisławski, rzecznik prasowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, liczba cudzoziemców w UWM wzrasta. W roku 2018 na pełnym cyklu kształcenia studiowało 283 cudzoziemców, a w 2023 roku — 455.

Popularność UWM za granicą kraju powoduje, że kolejne wydziały stają przed cudzoziemcami chcącymi zdobywać wiedzę na Warmii i Mazurach otworem. Po kilkunastu latach przerwy mogą oni studiować na uniwersytecie w Olsztynie weterynarię. Po 56 latach istnienia rozpoczęła kształcenie studentów w języku angielskim. **RAZ**

KALINOWO. GMINA NA MAZURACH

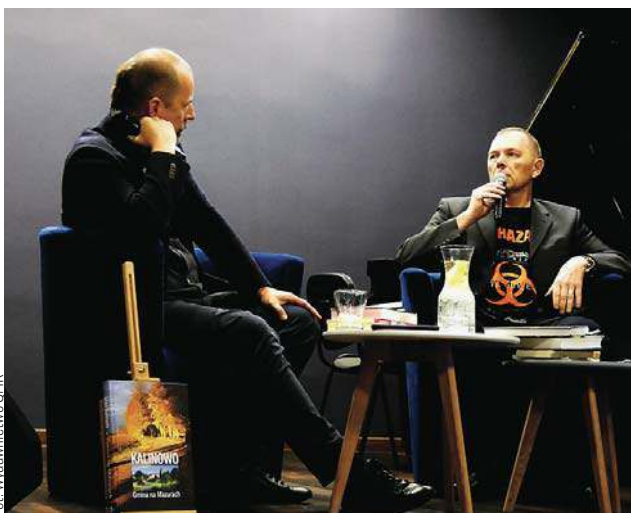
Gratka dla miłośników historii Mazur w wydaniu lokalnym. W Kalinowie w tamtejszej bibliotece publicznej odbyła się premiera książki pt. „Kalinowo. Gmina na Mazurach”.

Autorem wydawnictwa opowiadającego o jednej z gmin powiatu elckiego, jest Wojciech Kujawski, a o samej książce informował już pod koniec września wójt Andrzej Bezdziecki.

— To autorska opowieść o historii naszej małej ojczyzny oraz jej walorach

krajobrazowo-kulturowych, które warto było przybliżyć zarówno mieszkańcom, jak i osobom odwiedzającym nasze strony — tłumaczył wójt.

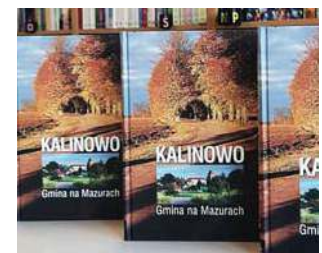
— Po niemal trzydziestu latach od ukazania się publikacji Janusza Kopciała „Kalinowo. Monografia gminy” wspólnie z panią Agnieszką Mankiewicz, kierownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej w Kalinowie, uznaliśmy, że czas wydać nową książkę, tym razem bogatszą graficznie. Opracowanie tej pozycji powierzono panu Wojcie-



Fot. Wydawnictwo CMK

chowi Kujawskiemu — uznanemu autorowi i wydawcy ilustrowanych przewodników po Warmii i Mazurach. Pan Wojciech, naszym zdaniem, swoją pracę wykonał po mistrzowsku!

O jakości nowego wydawnictwa gminy Kalinowo mógł przekonać się każdy, kto w sali widowiskowej GOK-u uczestniczył w oficjalnej premierze książki. Spotkanie autorskie z Wojciechem Kujawskim poprowadził Michał Olszewski. Autor podpisał ok. 200 książ-



żek, a sala pękała w szwach. Wydarzenie zakończył recital pieśni mazurskich w wykonaniu przez Izabeli Aniszczuk (wokół) z Emilią Mankiewicz (fortepian). W Gminnej Bibliotece Publicznej w Kalinowie można otrzymać bezpłatny egzemplarz publikacji „Kalinowo. Gmina na Mazurach”. **MACIEJ CHROŚCIELEWSKI**

TEATR KWIATÓW POD LIDZBARSKIM ZAMKIEM

Pod zamkiem w Lidzbarku Warmińskim powstaje „Teatr Kwiatów”. To jeden z elementów miejsca nawiązującego do słynnych ogrodów biskupich. Ogrody będziemy mogli podziwiać wiosną.

Caly projekt nosi nazwę „Konservacja i restauracja XIV-wiecznego zamku w Lidzbarku Warmińskim — perły architektury gotyckiej w Polsce — III etap” i jest dofinansowany z funduszy przekazanych z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG, ze środków budżetu państwa oraz współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Wykonano już sporo prac, między innymi rozebrano stary i wybudowano nowy most, łączący zamek z przedzamczem. Renowacja obej-

muje także wnętrza zamku. Odrestaurowywane są pomieszczenia przyziemia, w tym wspomniana kuchnia zamkowa (od wielu lat nie jest dostępna dla zwiedzających). Pojawi się w niej ekspozycja, która będzie prezentowała to, jak kuchnia funkcjonowała od XIV do początków XX wieku. Restaurowane są również mury obronne i oporowe wokół lidzbarskiego zamku.

W jednym z pomieszczeń przyziemia powstanie sala edukacyjna, gdzie będą się odbywały warsztaty, lekcje muzealne, kameralne spotkania. Pojawią się również



Fot. Muzeum

nowe wystawowe ścieżki archeologiczne.

Projekt to też między innymi konserwacja prospektu

organowego i instrumentu wkaplicy zamkowej.

Powstaje miejsce nawiązujące do słynnych ogrodów

biskupich. Odtwarzany jest „Teatr kwiatów”, „Encyklopedia drzew” (to nazwa własna fragmentów dawnych ogrodów biskupich). Staną tu ogrodowe rzeźby kamienne i pojawiają się tablice informujące o historii ogrodów z kodami QR.

Ogród będzie miejscem nie tylko przypominającym dawną świetność ogrodów biskupich, ale także spacerów, odpoczynku, zabaw i edukacji przyrodniczej. Miejscem sprzyjającym kontemplacji cennego, wyjątkowego zabytku, jakim jest zamek w Lidzbarku Warmińskim,

który ma status Pomnika Historii.

Dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Piotr Żuchowski podpisał z przedstawicielami firmy Ejsak Group umowę na realizację aranżacji czterech nowych stałych wystaw na zamku w Lidzbarku Warmińskim: „Sierociniec Fundacja św. Józefa 1859-1932”, „Podziemia lidzbarskiego zamku — ścieżki archeologiczne”, „Kuchnia zamkowa” oraz „Nowa trasa turystyczna na międzymurzach i w suchej fosie”.

Projekt ma się zakończyć wiosną przyszłego roku. **EWA LUBIŃSKA**

ZAPOMNIANA HISTORIA ŻOŁNIERZA

Niewiele wiadomo o Janie Franczuku, żołnierzu Wojskowej Straży Granicznej pochowanym na cmentarzu w Janowcu Kościelnym. Kiedy zmarł, miał zaledwie 23 lata. Grobem młodego pogranicznika opiekują się dziś uczniowie miejscowej szkoły.



Fot. Michał Piotr Moszczyński

Żołnierska mogiła na cmentarzu w Janowcu Kościelnym, z wyraźnie widocznym wyrytym na pomniku krzyżem irokiem 1919, staje się miejscem zadumy nad burzliwą historią XX-wiecznej Polski. Miejscem, gdzie można zapalić znicze czy złożyć wiązanek, przy okazji rocznic czy świąt, żeby pielęgnować patriotyczną tradycję i... nie zapominać.

Choć powszechnie uważa się i przyjęto, że jest to mogiła anonimowa, to wistocie tak nie jest. Nie jest także przypadkowe jej położenie przy głównej alejce cmentarza, obok grobowca rodziny Moszczyńskich ze Smolan-Żardaw. A wszystko dlatego, że gdy zmarł szeregowy Jan Franczuk, żołnierz Wojskowej Straży Granicznej, nie było chętnych do zajęcia się jego pochówkiem i ponoszenia kosztów z tym związanych. Wówczas to dziedzic Wincenty-Jan Moszczyński przeznaczył część przynależną do rodzinnej kwatery na mogiłę zmarłego.

NIEWIELE WIADOMO

W kancelarii parafii Janowiec Kościelny zachował się wpis mówiący o tym, że szer. Franczuk zmarł w wieku 23 lat o godzinie 5 rano, 13 września 1919 roku we wsi Leśniki. Urodzony w istniejącej do dziś małej wsi Welin (w latach międzywojennych leżącej w powiecie brodzkim na Kresach). Te tereny były i wtedy, i jeszcze później miejscem walk. Zostały wyzwolone w lipcu 1919 r. A więc dwa miesiące wcześniej. Ks. Julian Sulkowski odnotował słowa zgłaszających zgon

gospodarzy z Leśnik. Poinformowali, że szer. Franczuk był synem gospodarzy Sylwestra i Józefy Franczuków. Niestety, księgi parafialne nie zawierają informacji ani o przyczynie, ani o okolicznościach jego śmierci.

Przypomnijmy, że formacja, w której przyszło służyć szer. Franczukowi, powstała w kwietniu 1919 r., w wyniku reorganizacji Straży Granicznej i powołania w jej miejsce Wojskowej Straży Granicznej.

Jego 2 Szwadron Wojskowej Straży Granicznej należał do 1. Pułku WSG. Stanowisko dowódcy pułku pełnił wówczas pplk Alfred Walter. Pułk stacjonował w Warszawie. Granic starych Polska jeszcze wówczas nie posiadała. Ta nowo powołana formacja w praktyce pełniła swoją funkcję tylko na odcinku z graniczącym z Prusami Wschodnimi, a na południu — na Śląsku — od Grabowa do Cieszyńska. W zachowanej w archiwum Straży Granicznej kronice pułkowej na dzień 8 lutego 1920 zapisano, że pułk jest rozlokowany na linii od Rajgrodu do Peplówka: „Pułk zajął odcinek około 200 km, tak że na szwadron wypada od 30 do 40 km, co przy niekomplecie żołnierzy wszadronach znacznie wpłynęło na niedostatecznie ścisłą ochronę granicy”.

Nie jest więc dziwne, że kilkanaście dni później, 3 marca 1920, rozwiązano WSG, a w jej miejsce powołano nową formację „Strzelców Granicznych”. I nie była to w latach międzywojennych ostatnia reorganizacja formacji granicznych.

JESZCZE PAMIĘTAJĄ

Sam pomnik wyróżnia się swoją nietypową formą. Wprawne oko dostrzeże także różnice pomiędzy jego dolną — mniejszą — i górną częścią. Obie, choć dopasowane, różnią się materiałem i sposobem obróbki kamienia. Otóż ta dolna, podstawa z napisami, została zabrana z pomnika znajdującego się na którymś z cmentarzy wojennych z I Wojny Światowej (1914-1918). Być może z licznych na terenie sąsiedniego powiatu przasnyskiego. Z tyłu, tuż nad ziemią dobrze zachowany i widoczny napis, który brzmi „DEN GEFALLENEN KÄMPFER”, co można tłumaczyć jako „Poległym Walczącym”. Górna część miała pochodzić z ewangelickiego cmentarza już po włączeniu Działdowszczyzny do Polski w 1920 r. Dlatego później, gdyż nie było wiadomo, jakiego zmarły był wyznania. Stąd też taki, a nie inny wizerunek krzyża został na nim wyryty.

Płytko wykuty napis z danymi zmarłego jest słabo widoczny. Dodatkowo mchy i porosty także ograniczają, i jak widać skutecznie, jego widoczność.

Dopiero w roku 2012 mogiła została odnowiona z inicjatywy przez Roberta i Pawła Antczaków. Nagrobkiem zajmują się uczniowie miejscowej szkoły.

MICHAŁ PIOTR MOSZCZYŃSKI

Więcej zdjęć na gazetaolsztynska.pl/nidzica

JASNO, CORAZ JAŚNIEJ!

Z powodu wysokich cen energii elektrycznej władze Lubawy jako jedne z pierwszych w województwie wyłączały oświetlenie uliczne. Potem kolej przyszła na Nowe Miasto Lubawskie. Teraz na ulicach obu miast znów będzie jaśniej.



W Lubawie ograniczanie ulicznego oświetlenia rozpoczęło się 21 stycznia 2022, kiedy to samorząd wdrożył plan oszczędnościowy polegający na wyłączeniach oświetlenia ulicznego. Przypomnijmy, że na początku 2022 roku podwyżka opłat za prąd dla gminy miejskiej Lubawa wyniosła 382 proc. — z 258,4 zł za MWh do 1244,5 zł za MWh. To oznaczało wzrost kosztów energii elektrycznej dla gminy na poziomie 1,4 mln zł rocznie. Decyzja władz oznaczała ograniczenia w oświetlaniu ulic po zmroku. To był trudny czas dla mieszkańców Lubawy, którzy wiele razy zgłaszali związane z tym uciążliwości.

— Gdyby nie wprowadzone ograniczenia, Gmina Miejska Lubawa już na koniec I kwartału wydałaby wszystkie środki przeznaczone w bieżącym roku budżetowym na oświetlenie uliczne — informował lubawski samorząd.

Podobnie było w sąsiednim Nowym Mieście Lubawskim, Ostródzie i wielu innych miejscowościach naszego regionu.

W Nowym Mieście na początku października zaprzestano ograniczania oświetlenia ulic. Lampy świecą przez całą noc. W Lubawie trwa właśnie konieczna wymiana oświetlenia ulicznego na oszczędniejsze i „jasność” powraca na kolejne ulice. Modernizacja oświetlenia kosztuje ponad 1,7 mln zł. Na ten cel samorząd uzyskał pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie. Umowę dofinansowania modernizacji oświetlenia podpisało 7 września w siedzibie WFOŚiGW w Olsztynie.

— Wymienione zostanie 1290 opraw oświetlenio-

latach zaplanowaliśmy wymianę części słupów i zmianę sterowania.

— W naszym mieście mamy dzisiaj około 1700 punktów świetlnych. Wszędzie tam, gdzie budowane są nowe drogi i chodniki, oświetlamy je już w nowej technologii, eliminując stare oświetlenie. Wykonawca zadania w ramach prac otrzymał zlecenie wymiany około 1300 opraw, ponieważ pozostałe 400 spełniało już energooszczędne normy — mówi burmistrz Maciej Radtke.

W ramach prac zaplanowana została także konserwacja i wymiana najbardziej wyeksploatowanych elementów oświetlenia ulicznego.

— Za dwa miesiące Lubawa będzie rozświetlona, a osoby z poszczególnych posesji, przy których świecą już nowe oprawy, zgodnie przyznają, że dają one zdecydowanie więcej światła niż poprzednie — kończy burmistrz Radtke.

Nowoczesne oświetlenie ledowe pozwoli samorządowi zaoszczędzić ok. 362 MWh rocznie.

AL



Fot. Edward Białecki

wych — mówi Sławomir Jamroz, zastępca burmistrza Lubawy. — Według szacunków pozwoli to na znaczne obniżenie kosztów związanych z energią elektryczną. Będzie to pierwszy etap prac dotyczących modernizacji. W kolejnych

REKLAMA Wyciąg z ogłoszenia

przetarg

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA

PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. ul. J. Dąbrowskiego, działka nr 51/8 w obrębie 3 o pow. 833 m². Cena wywoławcza 90.980,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
 2. ul. J. Dąbrowskiego, działka nr 51/9 w obrębie 3 o pow. 1015 m². Cena wywoławcza 104.670,00 zł. Wadium: 11.000,00 zł
 3. ul. J. Dąbrowskiego, działka nr 51/10 w obrębie 3 o pow. 1045 m². Cena wywoławcza 107.760,00 zł. Wadium: 11.000,00 zł
 4. ul. J. Dąbrowskiego, działka nr 51/11 w obrębie 3 o pow. 1128 m². Cena wywoławcza 116.320,00 zł. Wadium: 12.000,00 zł
- Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00014846/3. Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolem MN.04 — Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wycycytowanej ceny dolicza się 23% VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 12 GRUDNIA 2023 r. O GODZ. 9⁰⁰
W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU
WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 06 grudnia 2023 r. wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbarsk Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: <https://bip.lidzbarkw.pl/> i <https://lidzbarkw.pl/>.

PIES MOŻE BYĆ HOTELOWYM GOŚCIEM

PSIARZE SĄ CZĘSTO LEPSZYMI GOŚĆMI NIŻ INNE GRUPY PODRÓŻUJĄCE. TO NAJCZĘŚCIEJ OSOBY NASTAWIONE NA SPOKOJNY ODPOCZYNEK, WIĘC NIE SZALEJĄ — OPOWIADA MARTA ROSZKOWSKA, OLSZTYNIANKA, KTÓRA PROWADZI STRONĘ, NA KTÓREJ MOŻNA REZERWOWAĆ PSIOLUBNE NOCLEGI.

— Od kiedy jest pani psiara?

— Od zawsze kochałam psy. I odkąd pamiętam, męczyłam rodziców, żebyśmy mogli mieć psa. Ale zanim pies pojawił się u mnie w domu, „urobiłam” babcię, gdy byłam u niej na wakacjach, i wróciłam do domu z kotkiem. Zaczęło się więc od małego kota. Później w domu rodzinnym w końcu pojawił się wyczekany pies. Ale gdy wyprowadziłam się na studia do Warszawy, nie mogłam już mieć psa. Wiadomo, wynajmowanie mieszkania, dużo nauki, studenckie życie... Ale odbijałam to sobie w schronisku dla zwierząt, bo byłam tam wolontariuszką. Jeździłam tam tak często, jak to tylko się dało, że wyprowadzać zwierząt. Można więc powiedzieć, że psy są ze mną cały czas.

— A teraz?

— Mam labradorkę Felę, którą nazywamy Felą. To imię może kojarzyć się z motoryzacją, ale taki był zamysł. Mój mąż jest „motoryzacyjny”, więc wszyscy do siebie pasujemy.

— I często razem podróżujecie.

— Pomysł na stronę, gdzie można rezerwować noclegi przyjazne dla psów — doginclusive.com, pojawił się w czasie, gdy myśleliśmy o tym, żeby wziąć psa do siebie. Pamiętam, że gdy mówiliśmy rodzicom, że planujemy mieć zwierzaka, to padało pytanie: a gdzie go zostawicie, gdy będziecie wyjeżdżać na wakacje? Ale czy musimy go zostawiać? Przecież możemy jeździć razem. I wtedy zaczęłam przyglądać się miejscom, do których można przyjechać z psem.

To było sześć lat temu. Nie było takich stron w internecie, które by to porządkowały. Przed wyjazdem rzeczywiście musiałam się nieźle naszukać i „naupewniać”, żeby znaleźć coś, co będzie mi odpowiadało. Na dużych portalach, gdzie rezerwuje się noclegi, jest co prawda opcja przefiltrowania ofert. Zaznacza się okienko: zwierzęta domowe są akceptowane. Wydawałoby się, że po kłopotach. Tylko później, gdy zaczęłam czytać fora i grupy w mediach społecznościowych, okazywało się, że nie jest to takie łatwe. Mimo oficjalnego zapewnienia, niektóre obiekty chętnie przyjmują gości tylko z małymi psami, na przykład z yorkami, a z większymi jest problem.

— A psy są różne...

— Już te sześć lat temu pojawiały się strony, gdzie opisywano miejsca, gdzie psy są mile widziane. Brakowało jednak konkretów na temat samych noclegów. Dlatego pomyślałam, że ludziom jest potrzebna strona, która takie informacje zagwarantuje. Do tego, gdy już mieliśmy naszą Felę i zaczęliśmy z nią wyjeżdżać, okazało się, że każdy pies jest inny. Dziś wiemy, że właściciele szukają wielu różnych rzeczy, które pozwolą im dobrze spędzić urlop.

— Czego dokładnie?

— Chociażby chcą znać cenę, jaką trzeba zapłacić za pobyt z psem. Niektóre obiekty doliczają jakąś kwotę za to, że pies może u nich nocować. A ceny są różne. U niektórych psy nocują za darmo, inni pobierają symboliczną opłatę za cały pobyt. Najczęściej są to jednak kwo-



Marta Roszkowska z Felgą



foto: arch. prywatne

ty „za dobę” i bywa, że są to kosmiczne stawki, bo nawet 100-150 zł za psa. Wszystko zależy od polityki cenowej hotelu. Na szczęście na naszym portalu połowa miejsc nie pobiera żadnej opłaty. Ale dodatkowe koszty często wiążą się z dodatkowym sprzątnięciem, bo pokój trzeba dłużej odkurzać i coś dodatkowo wyprać. Bywa też, że w cenie są dodatkowe udogodnienia — hotel na przykład daje miski dla

psa, wygodne legowisko, a nawet przysmaki. Byłam kiedyś w hotelu, który miał specjalne menu dla psa! Ale najważniejsze jest to, że ma się wybór noclegu dostosowany do potrzeb i możliwości.

— Co jeszcze jest ważne?

— Dla osób mieszkających w mieście super opcją jest ogródzony ogródek przy wynajętym domku. Wtedy można rano wstać, otworzyć drzwi, napić się

kawy na tarasie. W tym czasie pies sobie węszy, chodzi i również jest szczęśliwy. Bo jeśli na co dzień spaceruje tylko na smyczy, to taka wolność jest również cudowna dla niego. Nasza Fela, gdy orientuje się, że ma działkę dla siebie, od razu biega, krąży i macha ogonem. To stuprocentowa wolność dla całej rodziny.

— Na co jeszcze trzeba zwracać uwagę?

— Warto czytać regulaminy. Nie wszystkie miejsca pozwalają, aby pies zostawał sam w pokoju. Psy różnie reagują na samotność, tym bardziej w obcym miejscu. Jeden cały czas śpi, drugi może rozrabiać. Ale przecież każdy zna swojego psa i wie, czego może się po nim spodziewać. Ważne jest, aby nauczyć się siebie nawzajem, również w podróży. Dobrze jest wiedzieć, co pies lubi, co jest dla niego istotne, co mu nie pasuje, a na co można przymknąć oko. W hotelu wszyscy musimy się czuć komfortowo. Nie może być tak, że

będziemy przemyskać się z psem gdzieś po kątach. Pies również jest gościem. Oczywiście zdarzają się różni goście. Nie tylko psy, ale iludzie mogą zniszczyć coś w pokoju. To się może zdarzyć nawet przez przypadek. Wtedy trzeba po prostu ponieść konsekwencje i pokryć koszty. My na przykład, jadąc z Felą, bierzemy swoją narzutę na łóżko. Przykrywamy ją, żeby w razie czego, go nie pobrudzić. Jeździmy też z rolką do ubrań i zbieramy nią nadmiar sierści. To jest odpowiedzialność osób podróżujących z psami. Zależy nam, aby zostawić w pokoju porządek po sobie. Oczywiście różne są historie, ale gdy rozmawiam z obiektami, okazuje się, że psiarze są często lepszymi gośćmi niż inne grupy podróżujące. To najczęściej osoby nastawione na spokojny odpoczynek.

— Pies jest członkiem rodziny. Jego komfort też jest ważny.

— Dobry nocleg dla wszystkich — to są rzeczy, których dzisiaj się nie negocjuje. Dlatego przybywa ofert dla osób podróżujących z psami. Pojawia się nawet nowy trend — organizacja sylwestra dla psiarzy. W takich miejscach nie ma fajerwerków, jest to cichy sylwester, bez hucznej imprezy. To są zazwyczaj lokalizacje gdzieś na uboczu, gdzie jest cicho i spokojnie. To cieszy, że psiarze mogą cieszyć się każdą możliwością. Wystarczy tylko wybrać wymarzony kierunek podróży, dobry nocleg i cieszyć się urlopem. Na własnych warunkach.

ADA ROMANOWSKA




ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

„PRZYJACIELE” — FENOMEN KULTUROWY

To, co zaczęło się jako kolejny serial komediowy o sześciu przyjaciółach wspólnie radzących sobie z życiem i miłością w scenarii Nowego Jorku, stało się gigantem popkultury lat 90., oferując miliony quizów dotyczących osobowości, odniesień sytuacyjnych, GIF-ów z reakcjami i równie liczne koszulki z homarami...!

Przez wszystkie te lata serial zyskał „kultową rzeszę fanów”, a komedię odkrywają kolejne ich pokolenia. Specjaliści twierdzą, że nigdy przedtem nie było serialu takiego jak „Przyjaciele”, choć oczywiście w następnych latach branża telewizyjna podjęła kilka prób naśladowania samego serialu, a przede wszystkim jego sukcesu. Pojawiła się przecież „Teoria wielkiego podrywu”, „Brooklyn Nine-Nine” i „The Office”, ale... Żaden z nich nie potrafił wywołać w widzach poczucia tak wielkiej więzi, jak ta, która łączyła Rachel, Rossa, Monikę, Phoebe, Chandlera i Joey’a.

Podobno — jednym z powodów, dla którego „Przyjaciele” to dziś serial legendarny, jest fakt, że ukazuje zmagania wczesnej dorosłości w sposób niezwykle przystępny dla młodszego pokolenia, głównie młodych dorosłych po dwudziestce. Serial nawet dziś niezmiennie przypomina nam, byśmy zawsze żyli pełnią życia. Nie wspominając nawet o tym, jak „Przyjaciele” kształtowali fryzury młodych ludzi końca lat 90-tych: „kudłata” szopa Rachel Green, czyli Jennifer Aniston stała się fenomenem kulturowym roku 1995.

POCZĄTKI

Serial stworzył duet David Crane i Marta Kauffman. Pierwotnie miał nosić tytuł „Insomnia Café” i skupiać się na związku Moniki z Joeyem. Potem serial trafił do NBC i jego tytuł przeszedł jeszcze kilka zmian — było i „Friends Like Us”, i „Six of One”. Ostatecznie stali się „Friends” — „Przyjaciółmi”. Na wieczność.

W rolach głównych wystąpiły Jennifer Aniston (Rachel Green — ta z dobrą fryzurą), Lisa Kudrow (Phoebe Buffay — ta, która zaśpiewała piosenkę o śmierzącym kocie), Courteney Cox (Monica Geller — ta, która ma sekretną szafę), Matt LeBlanc (Joey Tribbiani — ten, który naprawdę lubi jedzenie), Matthew Perry (Chandler Bing — ten, który jest zabawny) i David Schwimmer (Ross Geller — ten, który lubi dinozaury).

DOBRY ŻART

„Przyjaciele” to też serial o wysokiej jakości walorach komediowych. Zaskakujące — że wszystkie ich dowcipy do dziś rozbawiają ludzi dokładnie tak samo, jak prawie trzy dekady temu. Rzadko kiedy — a ostatnio znów wróciłam do swoich przykurzonych płyt DVD — żarty słowne lub sytuacyjne, a nawet kolejne faux pas, zwłaszcza Phoebe i Joey’a wydają mi się przestarzałymi lub godnymi pożałowania. Jeden z pamiętnych żartów pojawia się w 21 odcinku 5 sezonu Friends, „Ten z piłką”, kiedy panowie naśmiewają się z bezwłosego kota Rachel za tysiąc dolarów:

— Popatrzcie, co mam — mówi Rachel, dumnie prezentując swojego rasowego sfinksa na poduszce.

F.R.I.E.N.D.S



Kiedy 22 września 1994 roku wyemitowano pierwszy odcinek „Przyjaciół”, miliony widzów natychmiast stali się oddanymi fanami Rachel, Phoebe, Moniki, Chandlera, Rossa i Joey’a. I tak jest do dziś. Dlaczego?

— Co to do diabła jest...!? — pyta Joey, nie wiadomo: bardziej zdziwiony czy zbulwersowany.

— No, no... Kot...! — Rachel uważa, że to oczywiście.

— Ale dlaczego ktoś go wyrzucił na lewą stronę? — pyta wyraźnie oburzony Ross.

Kilka żartów śmieszy, ale i wkurza jednocześnie. W odcinku „Ten, w którym wszyscy kończą trzydziestkę” Joey ma błędne przekonanie, że jabłko Adama są nazywane na cześć konkretnej osoby — „właściciela” jabłka. Zatem skarżąc się Chandlerowi, że jego muszka rani jabłko Adama używa słów: „jabłko Joey’a”. Do dziś uważam tę scenę za bardzo zabaw-

na i podoba mi się to, jak świetnie reprezentuje postać Joey’a.

KAŻDY CHCIAŁ BYĆ „PRZYJACIELEM”

Serial, który od razu stał się hitem, a widownia w 2 sezonie sięgała średnio około 30,8 miliona widzów — szybko zaczął przyciągać znane aktorki i aktorów, w tym takich, których o mydlane ambicje w życiu nikt by nie posądził...!

W jednym z epickich odcinków Julia Roberts gra Susie Moss, była koleżankę z klasy Chandlera, której ten w szkolnych czasach dukał. Tymczasem teraz oboje idą na randkę. Chandler zakłada, że to tylko swego rodzaju niewielka perwersyjka, gdy Susie prosi go, aby

złożył na siebie jej majtki. Dopiero później dowiadujemy się, że to zemsta. W tym samym odcinku Jean Claude Van Damme wciela się w siebie i powoduje bójkę między Rachel i Moniką, gdy zaprasza Rachel na randkę, podczas gdy ona pyta go, czy chciałby umówić się z Moniką.

Kiedy natomiast Joey dostaje szansę powrotu do „Days of Our Lives”, dzieje się tak dlatego, że jego bohaterowi z telenoweli wszczepia się mózg Jessiki Lockhart, granej przez samą Susan Sarandon, kiedy ta zostaje zabita w serialu. Paula Stevensa w trzech odcinkach 6 sezonu zagrał Bruce Willis. Jako ojciec młodej dziewczyny Rossa zaczyna spotykać się z Rachel, tworząc sytuacje o różnym stopniu niezręczności. I zdobył za tę rolę nagrodę Emmy...

Z kolei w odcinku „Ten, w którym striptizer płacze” jest jedna z „Przyjaciół” scen wszech czasów: Danny DeVito, zatrudniony w charakterze striptizera na wieczór panieński Phoebe, nie do końca jest tym, czego oczekują dziewczyny, inie zapewnia dobrej zabawy.

Ja sama uwielbiam zwłaszcza odcinek „Ten ze ślubem Rossa”, w którym jako niezadowolony pasażer siedzący obok Rachel podczas jej lotu do Londynu pojawia się dr Gregory House — czyli Hugh Laurie! Zdenerwowana Rachel zwierza mu się, że jest w drodze na ślub swojego byłego, a ten bezpardonowo krytykuje ją za plan zrujnowania najszcześniejszego dnia w życiu Rossa.

UNIWERSALNY

Niezmienna popularność serialu niewątpliwie wynika z kameralnej atmosfery. Ustawienia studia, złasz-

cza kultowego mieszkania Moniki i kawiarni Central Perk, wypełnione ciepłymi lampami i pluszowymi sofami, oferują kapsułę czasu do pozornie prostszych klimatów. Tematyka i format serialu okazały się ponadczasowe, nadal zdobywając nowych fanów pomimo zmiany perspektywy ujawniającej się w jego bardziej problematycznych elementach — na przykład dowcipach o ludzkiej nadwadze, zwykłej homofobii i toksycznej męskości Rossa.

W końcu w serialu komediowym istnieje pocieszająca rutyna. Zwykle wszystko się udaje, ludzie i miejsca tak naprawdę się nie zmieniają, pieniądze nie grają roli i zawsze jest śmiech, który rozładuje wszelkie nieprzyjemne napięcia. To karłowata, ale kojąca wersja życia, która pozwala widzom na łatwą ucieczkę, wtapiając atmosferę w ich własną i tworząc więź z silnie stereotypowymi postaciami, aż każda linijka nadaje się do zacytowania.

Znam fanek serialu jeszcze bardziej zagorzałą ode mnie. I znam osobę, której „Przyjaciele” nie bawią, nie śmieszą i których po prostu nie lubi. Czy to się jednak komuś podobają, czy nie — „Przyjaciele” są zjawiskiem kulturowym, które zdaje się nigdy nie kończyć. Niedawna śmierć serialowego Chandlera z pewnością znów obudzi zainteresowanie serialem i — jeśli to w ogóle możliwe — dodatkowo zwiększy jego oglądalność. Być może do grona wiernych wielbicieli serialu dołączą nowi, młodszy — ci, których we wrześniu 1994 r. jeszcze nawet nie było w planach...

Magdalena Maria Bukowiecka

NASZ DOM

ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

LIPIEC 2022

NASZ DOM

JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚZĄC KREDYT DO INNEGO BANKU?

WYKONAJ WYKONAJ WYKONAJ

WYKONAJ WYKONAJ WYKONAJ

ZA CO KOCHAŁAM CHANDLERA BINGA



„PRZYJACIELE” CHANDLERA BINGA

Chandler Bing, powszechnie uznawany za króla sarkazmu, jest moją ulubioną postacią z serialu. Przez 10 sezonów ani razu nie zawahał się oduczyć swego sarkazmu i spojrzeć na sprawy w nowym świetle. W końcu nauczył się za to, jak z wdziękiem podejmować krytyczne decyzje życiowe, mimo że po rozwodzie rodziców, z ojcem, który udawał kobietę (brawurowa Kathleen Turner!) — miał trudne dzieciństwo. W końcu pogodził się z nimi, dzięki czemu nauczył nas, jak należy pielęgnować relacje. W tej roli Matthew Perry nadal pozostaje metrem z Sèvres dla najzabawniejszych telewizyjnych bohaterów, nawet wiele lat po zakończeniu emisji.

BO BYŁ DOBRYM PRZYJACIELEM

Chandler konsekwentnie udawał, że przyjaźń Joey'a jest dla niego całym światem. Pomagał mu w próbach do ról aktorskich i często wypowiadał słowa zachęty, aby pomóc mu uporać się z trudnym zadaniem aktorskim. Chandler był także dobrym przyjacielem Moniki. Pocięczał ją, gdy Phoebe się

wyprowadzała i na ślubie Rossa w Londynie — co zresztą ostatecznie utorowało drogę do ich romansu. Chandler posiadał podstawowe cechy dobrego przyjaciela.

PRACOWAŁ Z MONIKĄ NAD ZDROWYM ZWIĄZKIEM

W odcinku „Ten z przypadkowym pocałunkiem Rachel” Chandler i Monika zamienili się miejscami w swoim związku, w tym sensie, że on stał się racjonalny, a ona zachowywała się irracjonalnie. W tym czasie Phoebe właśnie poznała swojego chłopaka Gary'ego i byli w początkowej fazie romansu. Fakt, że Phoebe i Gary ledwo mogli utrzymać ręce z daleka od siebie, zdawał się niepokoić Monikę do tego stopnia, że postanowiła z nimi konkurować.

Gdy Chandler znudził się rywalizacją o to, kto jest ładniejszą parą, próbował przemówić Monice do rozsądku, rozmawiając o pozytywach ich związku. To był pierwszy z wielu razy, kiedy Chandler przekonał Monikę, aby zachowała się rozsądnie. Brał sprawy dzień po dniu, aż do dnia, w którym przeprowadzili się do domu w Westchester i żyli długo i szczęśliwie.

BEZ CHANDLERA NIE BYŁOBY JOEY'A

6 odcinek 3 sezonu „Ten z retrospekcją” to zbiór wydarzeń sprzed trzech lat, kiedy Chandler szukał współlokatora. Joey był ostatnim facetem, z którym Chandler rozmawiał i który uznał, że jest w miarę w porządku, biorąc pod uwagę jego sytuację życiową. Ponieważ pan Heckles twierdził, że jest współlo-

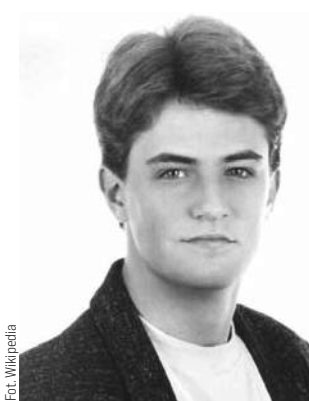
I dlaczego Chandler jest – moim skromnym zdaniem – właściwie głównym bohaterem serialu. Bo pod wieloma względami tak właśnie było. Może dlatego, że miał jeden z bardziej rozwiniętych wątków fabularnych i najbardziej zmienił się przez 10 sezonów serialu...?

katorem Chandlera, wprowadził się Joey, a reszta jest już historią. Szybko nawiązali więc podbudowaną „Słonecznym Patrolem” i małą lodówką na piwo. Gdyby nie Chandler, gang „Przyjaciół” nie miałby okazji poznać Joey'a i zaprzyjaźnić się na całe życie.

BO BYŁ GODNYM POŻĄDANIA PARTNEREM ŻYCIOWYM

Seriale komediowe i filmy często przedstawiają nierealistyczny obraz romantycznych związków. Ma to oczywiście wpływ na sposób, w jaki ludzie ostatecznie postrzegają miłość. Związek Chandlera i Moniki uchwycił jednak kwintesencję realistycznego romansu. Chandler miał problemy w większości swoich związków i najbardziej na świecie bał się zaangażowania. W odcinku „Tym z nagrodą Joey'a” przyznał, że przez pierwsze sześć miesięcy ich związku był niebezpiecznie... odwodniony!

Pod koniec serii Chandler stał się lepszą wersją siebie. Nie był już tym beznadziejnym, niezdarnym i desperacko pragnącym miłości facetem, który gonił Janice ulicą i fałszywie oskarżał Kathy o zdradę. Stał się godnym pożądanym (nie tylko



cielesnego!) partnerem życiowym, któremu Monika mogła powierzyć swoje uczucia.

BO BYŁ WRAŻLIWY

Jedną z historii z udziałem Moniki i Chandlera dotyczyła adopcji. Po zmaganiach z niepłodnością jako para zgodzili się na adopcję. To była najważniejsza decyzja w ich życiu i Chandler uważał na każdy krok, jaki podejmowali. W odcinku „Ten z matką biologiczną” Monika i Chandler pojechali aż do Ohio, aby przeprowadzić wywiad z Eriką, zastępczą matką ich przyszłego dziecka.

Okazało się, że w agencji adopcyjnej doszło do małego zamieszania. Eryka najwyraźniej je wybrała, bo powiedziano jej, że Monika jest wielebnym, a Chandler — lekarzem. Podczas gdy Monika chciała ciągnąć kłamstwo, Chandler w końcu przekonał ją, żeby

wyznała prawdę. — Ale ta kobieta oddaje nam swoje dziecko. Zasługuje na to, aby wiedzieć, do kogo ono trafi — powiedział wtedy, a mnie łyzy ciekną nawet, gdy zapisuję tę jego jedną z miliona wartych cytowania kwestii...!

TEN JEGO SARKAZM...!

Chandler Bing jest znany głównie ze swojego sarkazmu i dowcipów wygłaszanych w najbardziej odpowiednim momencie. Odwołując się do humoru, zdecydowanie nauczył fanów sztuki sarkazmu. W odcinku „Ten z narodzinami”, kiedy Rachel rozłochała wszystkich swoim żartem w nieodpowiednim momencie, Chandler dał jej znać, że musi ostrożnie wybierać chwile, by kogoś rozłochać. Jego dowcipne jednostronne wypowiedzi i satyryczne uwagi same w sobie pomogły ludziom skutecznie zrozumieć sarkazm.

BO MIAŁ FASCYNUJĄCY CHARAKTER

Chandler, jedyne dziecko powieściopisarki romantycznej Nory i tancerza burleski Charlesa Binga, miał problemy z intymnością wynikające z trudnego dzieciństwa. Jego skłonność do żartów zaczęła się jako sposób radzenia sobie z rozwodem rodziców oraz faktem, że Nora i Charles nie reagowali odpowiednio na jego potrzeby emocjonalne. Niezależnie od wyznań, z czasem Chandlerowi udało się rozpoznać i przezwyciężyć traumę z dzieciństwa, dzięki czemu stał się kochającym, godnym zaufania i wspierającym przyjacielem swojej żony Moniki.

NA NOWO ZDEFINIOWAŁ MĘSKOŚĆ

Chandler spędził dużo czasu walcząc z normami dotyczącymi płci i kulturowo akceptowanymi standardami męskości. Wyśmiewano go, bo robił pedicure, nie mógł zapuścić wąsów, czy też posiadał dwa egzemplarze ścieżki dźwiękowej do filmu „Annie”. Z drugiej strony, Chandler był tak pewny swojej męskości, że chętnie zmieniał karierę w połowie drogi, a ich wydatkami zajmowała się żona. Dobrze zrealizowana fabuła Chandlera dowodzi, że nie ograniczały go regresywne stereotypy męskości.

DZIEDZICTWO

Matthew Perry jako Chandler Bing na zawsze już pozostawi niezatarty ślad w krajobrazie seriali komediowych. Jego bohater zaczynał jako zahamowany emocjonalnie człowiek i nieszczęśliwy pracownik korporacji. Przesadnie analizował każdy najmniejszy szczegół swoich randek i zrywał z kobietami z błahych powodów. To była postać (i rola) pełna niuansów, a jego przemiana wywarła pozytywny wpływ na miliony fanów. Jego historia testowała każdą siłę i słabość jego charakteru. Od skutecznego poradzenia sobie z nierozwiązaną traumą z dzieciństwa po zmianę kariery — Chandler Bing dał fanom mnóstwo do myślenia.

I cóż powiedzieć? Sam Matthew Perry wielu — zbyt wielu! — traumom nie dał rady i opuścił nas stanowczo za wcześnie. A odcinek „Ten, w którym tracimy Przyjaciela” — nigdy nie powinien powstać...

Magdalena Maria Bukowiecka

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



LUBIĘ WYJAZDY, ALE TEŻ POWROTY

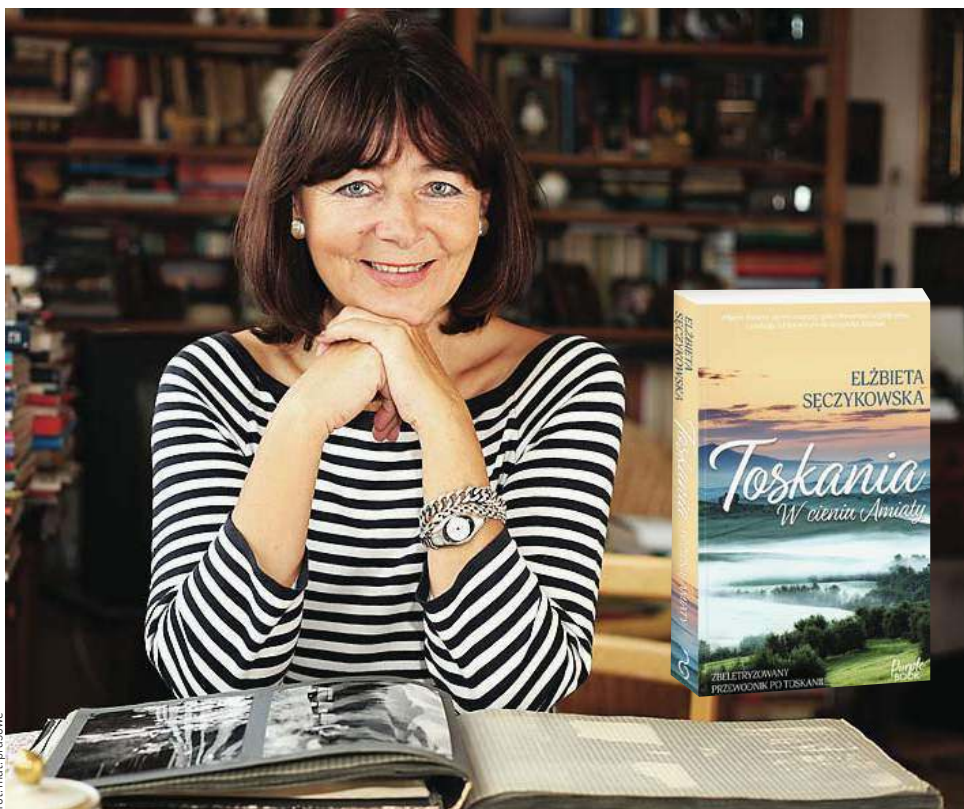
— „Toskania. W cieniu Amiaty” to opowieść o grupie Polaków, którzy wyruszają do Italii, aby wyremontować tokańskie palazzo. Zabiera nas pani w podróż po Toskanii, ale przede wszystkim książka to ważny głos w dyskusji o przemocy.

— Z wydawnictwem, w którym ukazała się moja najnowsza powieść, współpracuję od lat. Wszyscy byli przekonani, że „Toskania. W cieniu Amiaty” będzie przypominać w stylistyce romanse w stylu „Pod słońcem Toskanii”, gdzie głównym punktem będzie opowieść o miłości, oczekująca seksem. Tymczasem ja postanowiłam opowiedzieć nie tylko o barwnej historii tego regionu, ale zwrócić uwagę na ważne społecznie tematy. Stąd też problemem okazało się, do jakiej kategorii można zakwalifikować moją powieść. Ostatecznie stało się na sformułowaniu, że to zbeletryzowany przewodnik po Toskanii.

— Pani pokazuje, że także w raju dzieją się ludzkie dramaty.

— Na rynku jest dziś mnóstwo pozycji, które w banalny sposób pokazują podróżowanie, a ja nie chciałabym powielać tych wzorców. Chciałam stworzyć autentyczną opowieść, dlatego też historia przemocy w książce jest inspirowana autentycznymi wydarzeniami. Pokazuję ludzi z różnych środowisk, o zróżnicowanych poglądach na świat. Tłem jest Toskania, ale nie ta turystyczna, ale widziana oczami mieszkańców. Choć są fragmenty o historii, artystach, twórczości. Ważniejsza jest jednak zwykła codzienność. Także Polaków, którzy znaleźli tam swoje miejsce na Ziemi.

— Tytuł może być zatem mylący. A mnie ciekawi, czy zgadza się pani ze stwierdzeniem, że pozna-



Elżbieta Sęczykowska, podróżniczka i autorka książek

jąc inną kulturę, nie tylko włoską, możemy stanąć trochę z boku i spojrzeć z dystansem na samych siebie? Pani dużo podróżuje.

— Ależ oczywiście. Był taki czas w moim życiu, kiedy dużo podróżowałam po Azji. Każda wyprawa zmusza nas, byśmy w inny sposób spojrzeli na naszą rzeczywistość, wręcz zmusza do zmiany myślenia. Poznawanie innych kultur pokazuje nam, jak różnicowany jest świat. Ludzie wszędzie na świecie są do siebie podobni, ale żyją w innych realiach. Zbyt często zapominamy o tym, ilu z nich żyje w biedzie, niedostatku. Nie zauważamy, jak wielkie szczęście mamy, że żyjemy w Polsce. Wolimy narzekać, bo taka jest już nasza mentalność. Ciągłe krytykujemy, wiecznie coś nam się nie podoba. Dopiero te podróże po świecie mogą nam uświadomić, że tak naprawdę wygraliśmy los na loterii.

— Ja jednak wrócę do tych Włoch, bo są bohaterami

pani książki. W pani powieści znalazło się też inne ciekawe stwierdzenie. Podobno już sam Henryk Sienkiewicz uważał, że każdy z nas ma dwie ojczyzny – własną i Włochy.

— Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. Kultura Włoch wywarła wpływ na każdego Europejczyka. Mam dwa ulubione miejsca na świecie – Włochy i Chorwację. I ciągle zastanawiam się, który kraj bardziej mi się podoba. Jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że tych miejsc nie da się porównać. Chorwację kocham za pejzaż, urodę, słońce i krystaliczną wodę. Natomiast Włochy również za piękne widoki, ale przede wszystkim za kulturę i historię.

— Włochy, a szczególnie Toskania, są oblegane przez turystów. To oznacza, że wciąż jest tam dużo do odkrycia?

— Dziś podróże są bardziej dostępne. Często też można znaleźć loty, które

są stosunkowo tanie, podobnie jak noclegi. Obecnie te koszty są w naszym zasięgu, co jeszcze dziesięć czy dwadzieścia lat temu było dla nas nieosiągalne. Świat zmienił się, co ma swoje dobre, ale i złe strony. Możemy więcej doświadczyć, poznać, zobaczyć. Z drugiej strony, te wszystkie zabytki są wręcz zdeptane. Mam znajomych, którzy po lekturze mojej książki wybrali się w podróż do Toskanii. Byli zszokowani tłumami. Spodziewali się, że jesienią turystów jest tam mniej. W niektóre miejsca nie można wejść z powodu dużego zainteresowania. By zobaczyć jedno z najstarszych muzeów we Florencji – Galerię Uffizi, trzeba rezerwować bilety dużo wcześniej. W mojej powieści chciałam pokazać Toskanie przez pryzmat prowincji. Tej, która nie jest tak odwiedzana, a wręcz się wyludnia. Władze miasteczek, którym w drama-

NIE ZAUWAŻAMY, JAK WIELKIE SZCZĘŚCIE MAMY, ŻE ŻYJEMY W POLSCE. WOLIMY NARZekać, BO TAKA JEST JUŻ NASZA MENTALNOŚĆ – MÓWI ELŻBIETA SĘCZYKOWSKA, PODRÓŻNICZKA I AUTORKA KSIĄŻEK.

tycznym tempie ubywa mieszkańców, starają się za wszelką cenę przyciągnąć nowych mieszkańców, oferując domy, które można kupić za przysłowiowe euro. Oczywiście koszty są wyższe, bo remont zabytkowego budynku kosztuje o wiele więcej.

— Pani po napisaniu książki odwiedziła ponownie Włochy?

— Niestety nie miałam okazji, ponieważ pracuję obecnie nad kolejną książką, która tym razem dotyczy Prowansji. Teraz podróżuję pomiędzy Warszawą a Mazurami, gdzie również mam dom. Podróżując lubię wracać w jedno miejsce. Nie chciałabym nigdy stanąć przed wyborem, że opuszczę Polskę. Nie, moje korzenie są tutaj. Polska kultura jest mi bliska, mimo wielu mankamentów, z którymi musimy się mierzyć. Lubię wyjazdy, ale jeszcze bardziej powroty.

— Ciekawi mnie, czy Mazury, które opisała pani w książce, istnieją w rzeczywistości?

— Oczywiście, nawet jedna z opisanych postaci była inspirowana autentyczną historią. Napisałam już jedną książkę o Mazurach – była to „Randka z jeleniem, czyli pałac z widokiem na bagno”. Tytuł jest bardzo przewrotny. To była osobista i autentyczna relacja związana z czasem zakładania pierwszej w Polsce prywatnej farmy jeleni na Mazurach. Mieściła się ona wprawdzie w zupełnie innym miejscu, niż jeste-

śmy dziś. Po tamtych doświadczeniach okazało się, że te Mazury mam w sercu. Dziś jestem tutaj nawet częściej niż w Warszawie. Tutaj też, na Mazurach, powstaje zaczątek plantacji rokitnika.

— Lubi pani odważne projekty?

— Tak, choć nie wszystkie pomysły są moje. Mazury i farmę jeleni wymyślił mój partner, himalaista, człowiek, który lubi stawiać sobie kolejne wyzwania, w rodzaju poszukiwania złota w Afryce.

— Czyli dolce far niente, typowo włoskie stódkie próżnowanie, zupełnie pani nie określa.

— Nie, absolutnie (śmiech). Może z tego wynika moja tęsknota za Włochami czy Chorwacją, gdzie te dolce far niente można wcielić w życie.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

ELŻBIETA SĘCZYKOWSKA

– artysta fotografik, członek ZPAF, twórca kilkudziesięciu wystaw prezentowanych w kraju i za granicą, autorka nagrodzonych książek podróżniczych: Tybet. W drodze do Kumbum” (Magazyn Literacki Książki), „Mongolia. W poszukiwaniu szamanów (Travelery), Tryptyk Wschodni. Chiny, Tybet, Mongolia, obyczajowej książki „Randka z jeleniem, czyli pałac z widokiem na bagno” i ostatniej, czyli „Toskania. W cieniu Amiaty” (Wydawnictwo Purple Book) oraz kolekcji puzzli z Dalekiego Wschodu. W 2023 roku została nominowana do zaszczytnej funkcji Ambasadora Dobrej Książki.

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM

UCZNIĄ I STUDENTA



hieroglifów; 26) zarządza działem gospodarczym szkoły; 27) Turek ze stolicy; 28) Wenus i Saturn; 29) zdobywca nagrody; 31) centrum starych miast; 32) dawniej o zeszytcie; 34) Bobby, mąż Whitney Houston; 35) lekkie odurzenie alkoholem; 36) replika; 37) boża jest talentem; 43) czwarty z serii wahadłowców NASA; 45) stężony napar herbaciany; 47) ustawiać meble; 49) sztych, ukryta złośliwość; 50) inaczej śliwa wiśniowa; 51) film w odcinkach; 52) Tomek z powieści Marka Twaina; 53) produkcyjny lub usługowy; 54) mięsień dwugłowy ramienia krócej; 56) odwzajemnienie się; 57) woła wilka do lasu; 60) Polski Związek z Bońkiem; 63) nawilżający do twarzy.

1351

7 LISTOPADA**Próba medialna dotycząca premiery spektaklu „Kiedy przechodzili”****Olsztyn**

„Kiedy przechodzili” to pierwszy spektakl dyplomowy uczniów trzeciego roku Policealnego Studium Aktorskiego im. Aleksandra Sewruka w Olsztynie. Dziewięcioro aktorek i aktorów podejmuje próbę wystawienia bardzo nieoczywistego tekstu literackiego - opowiadania brytyjsko-meksykańskiej surrealistki, malarki i pisarki Leonory Carrington. Porusza ono wszystkie charakterystyczne dla tej artystki tematy, które sprawiają, że obserwujemy dziś powrót zainteresowania jej twórczością - głębokie docenienie ekscentryczności i dziwactw bohaterów i bohaterów, sprzeciw wobec ograniczających stereotypów społecznych i autorytarnych instytucji, zwrot ku naturze, czerpanie z niej inspiracji bez próby dopasowania jej do ludzkich standardów, obcowanie z przyrodą na jej własnych „niesterylnych” zasadach.

Godz. 13.00, Teatr Jaracza (scena u Sewruka), ul. 1 Maja 4.

**7 LISTOPADA****Indialucia-Grindar Udupa****Olsztyn**

Zapraszamy na niezapomnianą podróż muzyczną w rejony gorącej Hiszpanii oraz słonecznych Indii. INDIALUCIA akustycznie to muzyczny duet znakomitego gitarzysty Michała

Czachowskiego oraz mistrza indyjskich instrumentów perkusyjnych Giridhar Udupa.

Artyści zaprezentują autorskie kompozycje muzyczne, które w mistrzowski sposób łączą bogactwo i różnorodność kultur Wschodu i Południa – Indii i Andaluzji.

Muzyczną ucztę dopełni TANIEC FLAMENCO w wykonaniu Anny Mendak („Samira”).

INDIALUCIA trio to: Michał Czachowski (gitara flamenco, sitar, cajón), Giridhar Udupa (ghatam, konnakol, kanjira), Anna Mendak (taniec flamenco).

Godz. 18.30, Pub Sowa, ul. Zamkowa 2A.

7 LISTOPADA**Filmowy Klub Seniora****Olsztyn**

Film o kobietach dla kobiet, choć nie tylko. Jest tu damska solidarność, ale i zazdrość. Zaradność i stódka zemsta, czyli spora dawka humoru. Zapraszamy na komedię w listopadowe przedpołudnie...

Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

7 LISTOPADA**Wykład ks. Przemysława „Kawy” Kaweckiego SDB****Lidzbark Warmiński**

Druga Wojna Światowa przeto- czyta się przez Warmię zimą i wiosną 1945 r., a jej wydarzenia miały przebieg gwałtowny, burzliwy i niejednokrotnie tragiczny. Pozostało tu do dziś wiele frapujących śladów i pamiątek wojennych: Kwatery „Wilczy Szaniec”, kompleks w Mamerkach), Pozycja Olsztyńska, wiele pojedynczych bunkrów, schronów i stanowisk bojowych, liczne pojazdy wojskowe zatopione w bagnach i jeziorach, wojenne cmentarze i samotne groby, a także tajemnicze fortyfikacje „trójkąta lidzbarskiego”. Była to pierwsza pozycja obronna budowana w Prusach Wschodnich po I wojnie światowej, która dużą rolę odegrała między lutym a kwietniem 1945 r., kiedy wycofująca się 4 Armia pod dowództwem generała Friedricha-Wilhelma Müllera toczyła tu zacięte walki z wojskami 3. Frontu Białoruskiego. Do dziś jej pozostałości widoczne są w terenie, ukryte w lasach między Lidzbarkiem Warmińskim a Ornetą. O nich właśnie opowie ks. Przemysław „KAWA” Kaweckie SDB – pasjonat wojennej historii Warmii i Mazur, prowadzący kanał „Mazurskie tajemnice” na You Tube, gdzie zamieszcza pasjonujące filmy dotyczące, między innymi, działań wojennych w Prusach Wschodnich.

Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

8 LISTOPADA**Koncert The King Of Swing - Woytek Mrozek & The 1th New York Orchestra****Olsztyn**

Legendy Swinga: Glenn Miller, Benny Godmann, Andrew`s Sisters
Godz. 16.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

9 LISTOPADA**Wyrzeźbiona historia. Losy Balbiny Świtycz-Widackiej**

Fot. materiały organizatora

Olsztyn

Rzeźbiła Piłsudskiego i jego żonę Aleksandrę. Co stało się z tymi rzeźbami? Jak odzyskanie niepodległości zmieniło życie Balbiny Świtycz-Widackiej? O nieznanym epizodach z życia rzeźbiarki opowie olsztyńska dziennikarka Beata Brokowska podczas spotkania w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Artystka 20 ostatnich lat swojego życia spędziła w Olsztynie.

9 listopada, godz. 17, WBP przy ul.1 Maja 5 w Olsztynie. Wstęp wolny.

9 LISTOPADA**Wspominkowe Zaduszki literacko-dziennikarskie****Olsztyn**

Związek Literatów Polskich, Stowarzyszenie Dziennikarzy RP, Stowarzyszenie „Srebrne Marzenia” zapraszają na wspominkowe Zaduszki literacko-dziennikarskie z wiodącą rolą wokalnoinstrumentalną barda Vita Castillo.

Godz. 17.00, U Artystów, ul. Kołtątaja 20.

9 LISTOPADA**Mrągowskie pogaduszki. Co w artystycznej duszy gra?****Mrągowo**

O swoich pasjach: muzycznych niwach, magicznych sferach zapachu, rzemieślniczym rękodziele oraz jodze i streachingu, czyli o ruchu, który jest życiem i o życiu, które jest ruchem ciała i poruszeniem duszy... opowie mrągowianka Iwona Stepnowska
Godz. 17.00, Ratusz Staromiejski w Mrągowie, I piętro (Sala Ślubów).

9 LISTOPADA**Czytowisko: Jak to jest z tą kasą vol. 1****Olsztyn**

MOK zaprasza dzieci w wieku 5-7 lat na spotkanie z książką i oryginalne warsztaty ilustratorskie. Podczas wydarzenia dzieci wysłuchają fragmentów książki Renaty Piątkowskiej „Dziadek na huśtawce”. A po Czytówisku porozmawiamy o tym, czy warto odkładać pieniądze, czy jednak lepiej liczyć na rodziców. Czy dzięki oszczędzaniu można zrealizować swoje plany, czy pieniądze są spełnieniem marzeń, czy mogą pomóc te marzenia spełnić? Po rozmowie uczestnicy będą tworzyli własne ilustracje do wysłuchanej książki, które następnie zostaną pokazane na internetowej stronie Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie oraz portalach społecznościowych.

Godz. 17.30, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

9 LISTOPADA**Wykłady o sztuce współczesnej w BWA****Olsztyn**

Koncepcje artystyczne wobec nowych teorii czasu i przestrzeni. Artyści na początku XX wieku czerpiąc z osiągnięć twórców XIX, rozszerzali obszar wolności artystycznej. Podważali temat, sposób malowania i sposób widzenia. Autonomia sztuki stała się faktem dokonanym. Dynamiczne odkrycia początku dwudziestego wieku, szczególnie w obszarze nauk ścisłych stworzyły nowe koncepcje przestrzeni i czasu. Czy ujawniły się one również w działalności artystycznej? Czy rozbudzenie poczucia absurdu w sztuce było następstwem naukowego relatywizmu? Wykład jest prosto odpowiedzi na te pytania. Poprowadzi go dr Ewa Gładkowska.

Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki, Al. Piłsudskiego 38.

9 LISTOPADA**Spotkanie autorskie z Piotrem Olszakiem. Promocja książki „Wzornik Mazurski”**

Fot. mat. org.

Szczytno

„Wzornik Mazurski” to książka, która jest owocem 30 lat fotografowania, rysowania, inwentaryzowania oraz projektowania domów mazurskich przez autora. To także wynik zachwytu nad pięknem tradycyjnego budownictwa Mazur.

Godz. 18.00, Muzeum Mazurskie, ul. Sienkiewicza 1.



Fot. mat. org.



Fot. mat. org.

9 LISTOPADA CEiIK Koncertowo: Vito Bambino – Pracownia**Olsztyn**

Vito Bambino wyruszy w klubową trasę koncertową, która obejmie 17 polskich miast, by promować najnowszy studyjny album. Jesienią utworów z ukazującej się w kwietniu płyty Pracownia będzie można posłuchać na żywo m.in. w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku, Olsztynie, Rzeszowie, Katowicach, Zielonej Górze i we Wrocławiu.

Godz. 20.00, Aula im. A. Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

10 LISTOPADA**Akademicka Doba Sportu****Olsztyn****Program:**

15:30-18:00 - Pokazowy trening siatkarki Indykpolu AZS Olsztyn
18:00-20:00 - Otwarty trening siatkarski pod okiem: Javiera Webera (argentyński szkoleniowiec Indykpolu AZS Olsztyn, czterokrotny uczestnik Igrzysk Olimpijskich), Marcina Mierzejewskiego (asystent trenera Indykpolu AZS Olsztyn, wychowanek AZS Olsztyn, a także srebrny medalista Letniej Uniwersjady 2023) i Nicolasa Szerszenia (kapitan Indykpolu AZS Olsztyn, jeden z najbardziej doświadczonych zawodników akademików z Kortowa).

20:00-23:00 - Otwarty turniej futsalu

23:00-8:00 - Nocny turniej koszykówki

Godz. 15.30, Hala UWM, ul. Prawocheńskiego 4.

10 LISTOPADA**„Kiedy przechodzili”****Olsztyn**

Premiera. Pierwszy w tym sezonie spektakl dyplomowy słuchaczy Studium Aktorskiego im. Aleksandra Sewruka działającego przy Teatrze Jaracza w Olsztynie.

„Kiedy przechodzili” według opowiadania brytyjsko-meksykańskiej pisarki i malarki-surrealistki Leonory Carrington.

Godz. 18.00, Teatr im. Stefana Jaracza (Scena u Sewruka), ul. 1 Maja 4.

10 LISTOPADA**Koncert pieśni narodowych i patriotycznych****Lidzbark Warmiński**

Wystąpi Akademia Wokalna MAGNOLIE działająca przy Klubie 9. Pułku Rozpoznawczego oraz uczniowie klasy fortepianu Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Lidzbarku Warmińskim. Wysłuchamy wiązanki polskich najpiękniejszych pieśni wojskowych, które towarzyszyły nie tylko frontowym zmaganiom, ale także były śpiewane w domach, podczas spotkań rodzinnych i towarzyskich, jako wyraz patriotyzmu i miłości ojczyzny.

Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

**Wtorek, 7 listopada****PATI i kłatwa Posejdona /**

familijny / od 6 lat / dubbing:

12:10, 13:00, 15:15, 17:30

KAJTEK CZARODZIEJ /

familijny / od 7 lat / dubbing:

12:20, 14:20, 16:45, 18:30

PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY

/ napisy: 13:00, 15:30, 18:00, 20:30

SLOTHERHOUSE:

Leniwa śmierć / napisy: 21:10

MIAŁO CIĘ NIE BYĆ:

14:15, 18:45

CHŁOPI: 14:40, 17:15, 20:00

CZAS KRWAWEGO

KSIĘŻYCA / napisy: 19:15

PSI PATROL: Wielki film

/ familijny / b.o. / dubbing:

12:00, 14:10, 16:20

TEŚCIOWIE 2: 16:30, 21:00

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43,30 m2, 318000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem na 3p/4, Mieszkanie dla młodej rodziny, czynsz z funduszem 600 zł. więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda lic. 3079, 36/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70. Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach AS 603 584 180, 42/AS.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/RYN

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/RYN

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/RYN

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, 58/RYN

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m. stołową, oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe. Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra, dół. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/AS.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m.

nieruchomość, utrzymana zadbane. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tys zł polecam, 53/RYN

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych, ulica z kostki cena 750.000,00 zł, 23/RYN

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, 22/RYN

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/RYN

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, 26/RYN

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, 21/RYN

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/RYN

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/RYN

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/RYN

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie do Barczewa www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka

rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltowa. Polecam!!! (89)5338900, 34/RYN

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/RYN

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/RYN

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/RYN

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/RYN

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/RYN

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, 30/RYN

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki, Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/AS.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2. Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/RYN

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/AS.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, 25/RYN

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/RYN

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL. TEL.515-247-987, 43/RYN

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/RYN

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/RYN

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNIE KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

14190bb1-c-m

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

6190bb1-b-m

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel.

BO

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO/2

12190bb1-a-m

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole. W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/RYN

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/RYN

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/RYN

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą, atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/RYN

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ

NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kwaterka z wnęką na sypialnię, dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 320000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 66,50 m2, 385000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie do kapitalnego remontu, ogrzewanie miejskie, doskonała lokalizacja. Blisko autobusy, sklepy, szkoła. www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 98/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe, ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny. Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, 43/AS.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuski
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionki CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turrowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turrowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYLA, świetnie utrzymany (stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko os. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow. domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, **ABR-11671/ABR**

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy

dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem,

pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + po-

mieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych

klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon, otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży, pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2. Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2, obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO TV #rzetelnaGO

1886 2023

POKAZUJEMY TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE!

SUBSKRYBUJ!
Gazeta Olsztyńska

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

FIRMA sprzedaje lokale użytkowe. Od 45m2 do 360 m2. Duży parking. Centrum. Olsztyn. Tel. 601-538-010

MIESZKANIE pow.48,5m2, parter, piwnica, Węgorzewo. Tel.606-759-210

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

USŁUGI

inne

OBSŁUGA imprez tanecznych i wesel, DJ, 661-271-520

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JALÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

maszyny rolnicze

PRACA

dam pracę

MURARZA, budowlańca, 501-481-210

PRACOWNIKÓW NA BUDOWĘ MUROWANIA możliwość zakwaterowania, 501-464-840

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

KUPIĘ ciągniki maszyny rolnicze 724-301-417

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...



Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Naszej Koleżanki

mgr farm. Agnieszki Białek

Rodzinie i Najbliższym

głębokie wyrazy współczucia składają

Członkowie Okręgowej Izby Aptekarskiej w Olsztynie

Pani

Wiesławie Chońskiej

oraz Jej Najbliższym

wyrazy współczucia i słowa wsparcia po śmierci

Męża, Ryszarda Chońskiego

wieloletniego działkowca, składają Działkowcy i Zarząd ROD „MEBLARZ” w Wadąg

Dariuszowi Gąsowskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Kochanej Mamy

składają: Edyta, Kasia, Lonia, Ola i Krystian

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

ś. † p.

Stanisława Folmera

wieloletniego, zasłużonego nauczyciela Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych, zaangażowanego w życie szkoły i warsztatów szkolnych.

Żegnamy ciepłego, serdecznego Przyjaciela, który na zawsze zapisał się w naszej pamięci jako wspaniały Człowiek o wielkim sercu.

Żonie, Córce i Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia i żalu składają Koleżanki i Koledzy Emeryci z Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych im. Tadeusza Kościuszki w Olsztynie

Koledze

Zdzisławowi Rudnickiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Telekomunikacyjnego TELEKOM WARMIA Sp. z o.o. w Olsztynie

Z żalem i smutkiem żegnamy

ś. † p. **Hieronima Januszyka**

emerytowanego nauczyciela i dyrektora Zespołu Szkół Samochodowych w Olsztynie, cenionego pedagoga i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, wspaniałego, życzliwego Człowieka, który na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinie Zmarłego

wyrazy współczucia składają nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół Samochodowych w Olsztynie

W intencji zmarłej 22 lata temu

ś. † p. **Ewy Popczyk**

z d. Pernak, Drogiej Koleżanki z 1. grupy wokalne KRUSYNA 1964-1967

i w intencji Jej siostry

ś. † p. **Katarzyny Pernak**

oraz zmarłych z Rodziny

zostanie odprawiona Msza św. w kościele pw. św. Józefa 11 listopada 2023 r. o godz. 8.00.

Modlitwa w Ich intencji również na Mszy św. składkowej w przeddzień, tj. w piątek, 10 listopada 2023 r., o godz. 15.00 w Godzinie Miłosierdzia.

Połączmy się wspomnieniem, połączmy się w modlitwie.

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną postugę

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBŁĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5** czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35** tel. 55-236-18-02 **pon.-pt. godz. 8.00-16.00**

WYGRAŁA I WRÓCIŁA NA SZCZYT?

TENIS W nocy z poniedziałku na wtorek Iga Świątek zmierzyła się z Jessicą Pegulą w finale turnieju WTA Finals w Cancun. Dzień wcześniej Polka zaskakująco łatwo wygrała z liderką światowego rankingu – Białorusinką Aryną Sabalenką 6:3, 6:2.

Wyniki półfinałów:
Iga Świątek (Polska, 2)
– Aryna Sabalenka
(Białoruś, 1) 6:3, 6:2

Jessica Pegula (USA, 5)
– Coco Gauff (USA, 3)
6:2, 6:1

Mecz Świątek – Sabalenka rozpoczął się już w sobotę, ale z powodu opadów deszczu został przerwany przy wyniku 2:1 dla Polki w pierwszym secie i przeniesiony na niedzielę.

Do wznowionej rywalizacji doskonale przystąpiła podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego, która zaczęła od przełamania Sabalenki. To był kluczowy moment tej partii, bo później obie zawodniczki wygrywały gemy przy swoim podaniu.

W drugim secie niezwykle ważny był gem trzeci, przy serwisie Białorusinki. Trwał dziesięć minut, a Świątek wykorzystała w nim czwartego break pointa.

Polka nie dała rywalce nawet jednej okazji na odrobienie straty, a w siódmym gemie ponownie przełamała Sabalenkę. Kilka minut później zamknęła spotkanie.



foto PAP/Marcin Cholewiński

– Jestem bardzo zadowolona, to był zdecydowanie najcięższy mecz na tym turnieju. Wynik może tego nie pokazuje, ale to była bardzo zacięta batalia. Musiałam walczyć o każdy punkt – powiedziała Iga Świątek w krótkiej rozmowie na korcie.

Po raz pierwszy w karierze Świątek pokonała aktualną liderkę rankingu.

W ubiegłorocznym WTA Finals Świątek również grała w półfinale z Sabalenką i wówczas górą była Białorusinka. Łącznie mierzyły się już dziewięć razy – Polka ma na koncie sześć zwycięstw.



W tym roku panie grały ze sobą wcześniej dwukrotnie. W finale w Stuttgarcie górą była Świątek, a w meczu

o tytuł w Madrycie zwyciężyła Sabalenka.

W drodze do finału Świątek przegrała w Cancun

tylko 19 gemów. Od kiedy w 2003 roku wprowadzono obecny format WTA Finals, żadna zawodniczka nie przegrała ich mniej. Również 19 rywalkom oddała Belgijka Justin Henin 17 lat temu.

Pegula zdążyła swój półfinał rozegrać w sobotę i pokonała wówczas rodaczkę Coco Gauff 6:2, 6:1.

Jeśli Świątek wygra w finale, wróci na pierwsze miejsce listy WTA.

Z Pegulą Polka mierzyła się już osiem razy i ma na koncie pięć zwycięstw. W ich ostatniej konfrontacji, w sierpniu w Montrea-

lu, górą była jednak Amerykanka.

– Jessie jest świetną zawodniczką, zasłużyła na grę w finale i na pewno nie będzie mi łatwo. Jest solidna i twarda psychicznie. Będę musiała się skupić na swojej grze – podkreśliła Iga Świątek.

Zmagania na kortach twardych w Cancun toczą się o cenne rankingowe punkty, ale i spore premie finansowe. W puli nagród jest 9 milionów dolarów. Zwycięzcy finału wyjeżdżają z Meksyku bogatsza o nieco ponad 3 miliony.

ŹRÓDŁO: PAP

DJOKOVIC UMOCNIL SIĘ NA PROWADZENIU

TENIS Serb Novak Djokovic, który triumfował w finale turnieju w Paryżu, umocnił się na pierwszym miejscu w światowym rankingu. Hubert Hurkacz utrzymał jedenastą lokatę.

Novak Djokovic rozpoczął 398. tydzień na czele rankingu ATP, śrubując własny rekord. Na drugiej pozycji sklasyfikowany jest Hiszpan Carlos Alcaraz, a trzeci jest Rosjanin Daniil Miedwiediew.

Hubert Hurkacz, który w Paryżu dotarł do ćwierćfinału, nadal jest jedenasty. Do zamykającego pierwszą „dziesiątkę” Duńczyk Holgera Rune traci 215 punktów.

Rune spadł z siódmego na dziesiąte miejsce, a o jedną lokatę jego kosztem awansowali Norweg Casper Ruud, Niemiec Alexander Zverev i Amerykanin Tay-

lor Fritz. Innych zmian wczółowce nie było.

Pechowo dla Hurkacza zakończyły się jego starania o wysokie miejsce w rankingu Race to Turin, który wyłania ósemkę najlepszych tenisistów sezonu, uczestników turnieju ATP Finals 12-19 listopada. Polak zajmuje w nim dziewiąte miejsce i nie ma już szans na poprawienie tej lokaty.

Miejsce w kończącej sezon imprezie w Turynie wywalczyli: Djokovic, Alcaraz, Miedwiediew, Włoch Jannik Sinner, Rosjanin Andriej Rublow, Grek Stefanos Tsitsipas, Rune oraz Zverev.



foto PAP/EP

36-letni Djokovic wygrał już 24 turnieje wielkoszlemowe w grze pojedynczej

Czołówka rankingu tenisistów ATP World Tour – stan na 6 listopada:

1. (1) Novak Djokovic (Serbia) 11445 pkt

2. (2) Carlos Alcaraz (Hiszpania) 8455
3. (3) Daniil Miedwiedew (Rosja) 7200
4. (4) Jannik Sinner (Włochy) 5490

5. (5) Andriej Rublow (Rosja) 5205
6. (6) Stefanos Tsitsipas (Grecja) 4435
7. (8) Casper Ruud (Norwegia) 3625
8. (9) Alexander Zverev (Niemcy) 3585
9. (10) Taylor Fritz (USA) 3500
10. (7) Holger Rune (Dania) 3460
11. (11) Hubert Hurkacz (Polska) 3245

265. (276) Daniel Michalski (Polska) 222
288. (288) Maks Kaśnikowski (Polska) 195
356. (371) Kacper Żuk (Polska) 141

Czołówka rankingu Race to Turin – stan na 6 listopada:

1. Novak Djokovic (Serbia) 9945 pkt
2. Carlos Alcaraz (Hiszpania) 8455
3. Daniil Miedwiedew (Rosja) 7200
4. Jannik Sinner (Włochy) 5490
5. Andriej Rublow (Rosja) 4805
6. Stefanos Tsitsipas (Grecja) 4235
7. Alexander Zverev (Niemcy) 3585
8. Holger Rune (Dania) 3460
9. Hubert Hurkacz (Polska) 3245

ŹRÓDŁO: PAP

POMAGAJĄC, DOSTANIESZ BILET NA MECZ

PILKA NOŻNA \\ Przez cały listopad, oddając krew w czwartki w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, można otrzymać voucher na mecz Stomilu Olsztyn. To efekt współpracy „Dumy Warmii” z klubem Honorowych Dawców Krwi „Leśnik”.

Oddając krew, można zdobyć bilet na mecz Stomilu Olsztyn. Taka możliwość istnieje tylko w czwartki i ostatnio cieszyła się sporym zainteresowaniem.

– Współpraca ze Stomilem pozwoli na organizowanie przez Oddział „Leśnik” akcji krwiodawstwa z jeszcze większym powodzeniem. Wierzymy, że siła i determinacja jej wspierających kibiców oraz zasięgi generowane przez klub pomogą w zaspokajaniu zapotrzebowania na krew w naszym regionie – mówi koordynator oddziału „Leśnik” Łukasz Auguścik.

Za nami już jeden czwartek w listopadzie i tego dnia Centrum Krwiodawstwa pękało wszwach. Chęć oddania krwi zgłosiło 149 osób, ostatecznie rozdano 132 vouchery na spotkanie Stomilu.

– Krew pełną oddało 122 osoby, 8 osób oddało osocze oraz były 2 osoby, które oddały koncentrat krwinek płytkowych – czytamy na FB RCKiK Olsztyn.

– Stomil poza obszarem sportowym to przede wszystkim instytucja, która ma być wzorem pożądanym społecznie dobrych praktyk – mówi Arkadiusz Tymieński, prezes klubu.

Akcja potrwa do końca listopada, czyli każdy, kto



Olsztyńscy kibice wierzą w powrót „Dumy Warmii” na pierwszoligowe boiska

odda krew, otrzyma voucher na domowe spotkanie Stomilu w II lidze. Jesienią olsztyński zespół

przed własną publicznością zagra już tylko raz. W weekend 25-26 listopada podopieczni Janusza

Bucholca zagrają spotkanie z GKS-em Jastrzębie.

Oddanie krwi wiąże się także z innymi gratyfikacjami.

Oprócz szczerej satysfakcji z bezinteresownej pomocy można liczyć także na posiłek regeneracyjny wliczbie 8 czekolad. Centrum wystawia także dwa dni zwolnienia od pracy oraz zwraca koszty dojazdu.

Przypomnijmy, że w miniony weekend piłkarze Stomilu Olsztyn wygrali 2:1 ze Skrą Częstochowa i wydostali się ze strefy spadkowej. Teraz przed olsztyńskim zespołem ciężki tydzień, gdzie najpierw w środę zagrają na wyjeździe z Lechem II Poznań, a w niedzielę zmierzą się w Stężycy z Radunią.

EM

DERBY ROZSTRZYGNĘŁO DOŚWIADCZENIE

KOSZYKÓWKA \\ Za nami 3. kolejka rozgrywek III ligi, w której doświadczeni gracze AZS UWM Olsztyn pokonali koszykarską młodzież z Junior Basket Club Olsztyn 74:62.

Junior Basket Club Olsztyn – AZS UWM Olsztyn 62:74

W hali przy ulicy Mariańskiej debiutanci Junior Basket Club Olsztyn zagraли z AZS UWM Olsztyn. Faworytami spotkania byli oczywiście koszykarze z Kortowa, którzy pokonali stawiającą pierwsze kroki na ligowych parkietach młodzież.

Po meczu opiekun Junior Basket Club dostrzegł jednak wiele pozytywów. – Rywale postawili sobie za cel trenować z nami zagrywki

– mówił po meczu derbowym Tomasz Panewski, trener Junior Basket. – To mnie bardzo cieszy, bo dzięki temu mogliśmy zagrać lepszą koszykówkę niż w pierwszych dwóch spotkaniach. Cieszy mnie to, że młodzież powoli się otwiera na koszykówkę, rozumie zasady gry, nie boi się. Miło było na to popatrzeć, bo w paru akcjach fajnie to wyglądało. Każdy kolejny mecz będzie nas przybliżał do jakości, do której zmierzamy. To są młodzieńcy, chłopcy, którzy mają po 15, 16, 17 lat. Trzeba



Kiedy w Olsztynie doczekamy się koszykówki przez duże „K”?

im dać trochę czasu. My im go dajemy, a oni muszą pokazać walkę i serducho na parkiecie.

Liderem III ligi z kompletem punktów jest Szkoła Gortata Politechnika II Gdańsk. Basketball Elbląg także wygrał wszystkie swoje dotychczasowe spotkania.

Pozostałe wyniki

3. kolejki:

Kolejarz Chojnice – SMS
PZKosz Władysławowo 57:85;
Szkoła Gortata Politechnika II Gdańsk – Roś Pisz 98:63;
Basketball Elbląg – Wilki Ełk

85:44; Orka Łtawa – Trójeczka Olsztyn 87:76

Tabela po 3. kolejce:

1. Szkoła Gortata Politechnika II Gdańsk	6 +84
2. Wilki Ełk	5 +34
3. AZS UWM Olsztyn	5 +17
4. SMS PZKosz Władysławowo	5 +6
5. Basketball Elbląg	4 +64 *
6. Trójeczka Olsztyn	4 +41
7. Orka Łtawa	4 -28
8. Roś Ełk	3 -26 *
9. Kolejarz Chojnice	3 -55
10. Junior Basket Club Olsztyn	3 -137

* jedno spotkanie mniej

EM

ZAPLANOWAŁ DZIESIĘĆ REKORDÓW ŚWIATA

LEKKOATLETYKA \\ Norweg Jakob Ingebrigtsen nie zakończył jeszcze sezonu. Zrobi to dopiero 10 grudnia w Brukseli podczas mistrzostw Europy w biegach przełajowych.

Przed rokiem Norweg zdobył złoty medal w tej konkurencji w czempionacie Starego Kontynentu w Turynie.

– W Brukseli trasa będzie błotnista i ciężka, co mi bardzo odpowiada i mam nadzieję, że będzie zimno, co bardzo lubię – powiedział dziennikowi „Verdens Gang”.

Przyszłoroczny sezon zapowiada się dla Norwega bardzo intensywnie. Przyznał on, że czuje się niena-

sycony i zapowiedział start w halowych mistrzostwach świata w marcu w Glasgow i mistrzostwach Europy w Turynie w czerwcu oraz w igrzyskach olimpijskich w Paryżu, gdzie zamierza wystąpić na trzech dystansach – 1500, 5000 i 10 000 m.

Po mityngu w Brukseli, gdzie 8 września ustanowił rekord świata na 2000 metrów, powiedział, że czuje tak wielki niedosyt, że zaplanował w swojej karierze



Podczas IO w Paryżu Jakob Ingebrigtsen zamierza wystartować na trzech dystansach: 1500, 5000 i 10 000 metrów

dziesięć rekordów świata na dystansach: od 1500 metrów do maratonu.

– Dodając rekord na dwie mile w Paryżu z 9 czerwca, pozostało mi już tylko osiem, ale mam na to jeszcze kilka dobrych lat – powiedział Jakob Ingebrigtsen. Będą to biegi na 1500, 3000, 5000 i 10 000 m, milę angielską, półmaraton, maraton, a nawet 3000 m z przeszkodami.

23-letni Norweg poza złotym medalem olimpijskim w Tokio na 1500 m, srebr-

nym na 1500 m i złotym na 5000 m podczas mistrzostw świata w sierpniu w Budapeszcie, w ubiegłorocznych MŚ w Eugene zdobył złoty medal na 5000 m i srebrny na 1500 m. Posiada też cztery złote medale mistrzostw Europy – po dwa na 1500 i na 5000 m. W halowych ME zdobył pięć złotych medali, w tym trzy na 3000 m i dwa na 1500, oraz jeden srebrny na 1500 m.

ŹRÓDŁO: PAP

POLSKIE TRIO ZACZYNA WALKĘ W LIDZE MISTRZYŃ

SIATKÓWKA \\ Łódzki duet – ŁKS Commercecon i Grot Budowlani oraz PGE Rysice Rzeszów rozpoczynają rywalizację w Lidze Mistrzyń. Teoretycznie do najłatwiejszej grupy trafił ŁKS, który na początek zmierzy się z rumuńskim CS Volei Alba Blaj.

Mistrz Polski w fazie grupowej uniknął przede wszystkim drużyn z Włoch i Turcji, które pod nieobecność rosyjskich klubów (wykluczonych przez Europejską Federację Piłki Siatkowej w związku z wojną w Ukrainie) zdominowały najbardziej prestiżowe rozgrywki na Starym Kontynencie. Podopieczni Alessandro Chiappiniego na inaugurację zagrają z mistrzem Rumunii CS Volei Alba Blaj, który do Ligi Mistrzyń awansował z eliminacji. Kolejnymi przeciwnikami będą francuski Volero Le Cannet, który w poprzedniej edycji przegrał z Developressem Rzeszów w barażach o ćwierćfinał oraz z SC Prometey Dnipro. Siatkarki z Ukrainy mecze domowe rozgrywać będą w rumuńskim Mioveni.

Wicemistrz kraju PGE Rysice po raz kolejny trafił do grupy z drużyną Joanny Wołosz – A.Carraro Imoco Conegliano. W poprzednim sezonie Włoszki dwukrotnie wygrały z rzeszowiankami po 3:1. Pierwszym rywalem ekipy Stephane Antigi będzie natomiast niemiecki Allianz MTV Stuttgart,



Siatkarki ŁKS Commercecon Łódź to aktualne mistrzynie Polski

który w składzie ma aż trzy reprezentantki Holandii: Eline Timmermann, Julien Knollemę i Brittę Bongarts oraz doświadczoną Amerykankę Krystal Rivers. Skład grupy uzupełnia belgijski Asterix Avo Beveren, który wyeliminował w rundzie wstępnej Mladost Zagrzeb.

Do rywalizacji w LM po trzech latach przerwy wracają siatkarki Grot Budowlani Łódź. Brązowe meda-

listki mistrzostw Polski na swojej drodze spotkają Fenerbahce Opet Stambuł, który latem ścigał z Mediolanu Magdaleny Stysiak. Atakująca reprezentacji Polski cztery lata temu występowała w łódzkim klubie. Turczynki, które wiosną sięgnęły po mistrzostwo kraju, wymieniane są w gronie faworytek Ligi Mistrzyń, choć straciły swoją liderkę Melissę Vargas.

Łódzianki już we wtorek we własnej hali podejmować będą wicemistrza Niemiec SC Postdam. To rywal dość nieobliczalny – po zakończeniu ligowego sezonu stracił dwie ważne zawodniczki: Serbkę Maję Savic oraz holenderską rozgrywającą Sarę van Aalen. Obie obecnie występują w Turcji. Grupę C uzupełnia słoweński Calcit Kamnik, który po raz ostatni występował w LM

w sezonie 2020/21 – wówczas przegrał wszystkie sześć meczów.

Format Ligi Mistrzyń nie zmienił się w porównaniu do poprzedniego sezonu – w rozgrywkach weźmie udział 20 klubów. Do ćwierćfinału automatycznie awansują zwycięzcy pięciu grup, natomiast drużyny z drugich lokat oraz jeden zespół z trzeciej pozycji w grupie z najlepszym bilansem wystąpią

w barażach o trzy pozostałe miejsca w najlepszej ósemce.

Dwa polskie kluby wystąpią w Pucharze CEV. W pierwszym meczu 1/16 finału BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała przed własną publicznością zmierzy się ze Swietelsky Bekescsaba (Węgry). Rewanż zaplanowano na 15 listopada. Jeśli bielszczanki awansują do kolejnej rundy, spotkają się w niej z Grupą Azoty Chemikiem Police. Zespół Marco Fenoglio, po wycofaniu się z rozgrywek izraelskiego Hapoel Kfar Saba, rywalizację rozpocznie od 1/8 finału.

Program meczów z udziałem polskich zespołów:

wtorek

Liga Mistrzyń: Grot Budowlani Łódź – SC Potsdam (godz. 18)
Liga Mistrzyń: PGE Rysice Rzeszów – Allianz MTV Stuttgart (godz. 20.30)

środa

Puchar CEV: BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała – Swietelsky Bekescsaba (godz. 18)
Liga Mistrzyń: ŁKS Commercecon Łódź – CS Volei Alba Blaj (godz. 20.30)

ŹRÓDŁO: PAP

SKANDAL PODCZAS ZGRUPOWANIA KADRY

PIŁKA NOŻNA \\ Oskar Tomczyk, Filip Rózga, Jan Łabędzki i Filip Wolski zostali wyrzuceni z kadry Polski do lat 17 w związku z niesportowym zachowaniem – poinformował PZPN.

W związku z niesportowym zachowaniem oraz złamaniem regulaminu sztab szkoleniowy kadry U-17 podjął decyzję o usunięciu ze zgrupowania czterech zawodników. Zgrupowanie kadry w trybie natychmiastowym opuszczają: Oskar Tomczyk, Filip Rózga, Jan Łabędzki i Filip Wolski – napisano w komunikacie opublikowanym w poniedziałkowy poranek.

Przed dwoma tygodniami trener Marcin Włodarski uwzględnił całą czwórkę, ogłaszając listę 21 piłkarzy powołanych na mundial. Nie ma na razie informacji, czy ktoś zastąpi ich w kadrze.

W MŚ do lat 17 wystąpią 24 drużyny, m.in. 5 najlepszych zespołów tegorocznych mistrzostw Europy w tej kategorii wiekowej. Reprezentacja Polski dotarła w nich do półfinału.

Biało-Czerwoni zmierzą się w fazie grupowej MŚ z Japonią w sobotę, z Senegalem trzy dni później i z Argentyną 17 listopada. Wszystkie mecze rozpoczyna się o godzinie 10.00 polskiego czasu.

Awans do 1/8 finału uzyskają po dwa najlepsze zespoły z każdej z sześciu grup oraz cztery najlepsze drużyny z trzecich miejsc. Finał zaplanowano na 2 grudnia.

Lech Poznań zapowiedział wyciągnięcie surowych



Oskar Tomczyk podczas meczu przeciwko reprezentacji Niemiec

konsekwencji wobec swoich piłkarzy – Filipa Wolskiego i Oskara Tomczyka, którzy zostali usunięci ze zgrupowania reprezentacji do lat 17. „W Lechu Poznań absolutnie nie ma zgody na za-

chowania niegodne reprezentanta kraju i zawodnika «Kolejorza». Nie takie są nasze wartości klubowe. W naszej Akademii, która uchodzi za wzorową w tej części Europy, staramy

się nie tylko wychowywać świetnych piłkarzy, którzy później debiutują w dorosłej reprezentacji Polski, ale również dobrych ludzi. Dlatego z całą stanowczością potępiamy niesportowe zachowanie, jakie było udziałem dwóch naszych piłkarzy. Czekamy na powrót tych graczy do Polski, ale już dziś zapowiadamy wyciągnięcie wobec nich surowych konsekwencji” – napisano w komunikacie.

Kadra Polski na MŚ do lat 17 w Indonezji:
Bramkarze: Robin Lisewski (Borussia Dortmund), Michał Matys (Zagłębie Lubin), Miłosz Piekutowski (Jagiellonia Białystok);

Obrońcy: Michał Gurgul (Lech Poznań), Piotr Kowalik (Sandecja Nowy Sącz), Jakub Krzyżanowski (Wisła Kraków), Igor Orlikowski (Zagłębie Lubin), Dominik Szala (Górnik Zabrze);
Pomocnicy: Karol Borys (Śląsk Wrocław), Igor Brzyski (Lech Poznań), Krzysztof Kolanko (Górnik Zabrze), Szymon Łyczko (Stal Rzeszów), Marcel Reguła (Zagłębie Lubin), Maksymilian Sznaucner (PAOK Saloniki);
Napastnicy: Mike Huras (VfB Stuttgart), Daniel Mikołajewski (Parma Calcio), Mateusz Skoczylas (AC Milan).

ŹRÓDŁO: PAP

FAWORYCI POSTAWIĄ KROPKĘ NAD I?

PILKA NOŻNA Osiem zespołów już w tym tygodniu może zapewnić sobie awans do 1/8 finału Ligi Mistrzów. W tym gronie jest broniący trofeum Manchester City, a także rekordzista pod względem liczby triumfów w tych rozgrywkach Real Madryt.



Robert Lewandowski w sobotnim meczu z Realem Sociedad zszedł z boiska w 57 minucie, a „Marca” podsumowała jego grę tytułem z... horroru

Dzisiaj i jutro w 4. kolejce rywalizacja odbywać się będzie w tych samych parach co przed dwoma tygodniami, tyle że ze zmianą gospodarza. Teoretycznie, przy odpowiednich wynikach, może już zostać wyłoniona połowa uczestników wiosennej fazy pucharowej.

Największe szanse uzyskania awansu mają, obok City i Realu, także Barcelona i Bayern Monachium. Te cztery drużyny wygrały swoje pierwsze trzy mecze grupowe, a czwarte zwycięstwo zapewni im co najmniej drugą pozycję w grupie, niezależnie od wyników innych spotkań.

Pozostałe ekipy, które mogą być spokojne już w tym tygodniu, to: RB Lipsk, Arsenal Londyn, Inter Mediolan i Real Sociedad San Sebastian. Te drużyny potrzebują jednak nie tylko zwycięstw w swoich meczach, ale i odpowiednich wyników innych spotkań.

Dzisiaj rywalizować będą grupy E-H. W tej ostatniej jest Barcelona, do której po prawie miesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją powrócił Robert Lewandowski. „Duma Katalonii” pokonała Royal Antwerp, FC Porto i Szachtar Donieck, a teraz zmierzy się ponownie z ekipą z Ukrainy. Mecz zostanie rozegrany w Hamburgu, bo z powodu trwającej wojny nie można rozgrywać spotkań w Ukrainie.

Przed tygodniem mistrz Hiszpanii poniósł pierwszą ligową porażkę w tym sezonie, za to bolesną – 1:2 z Realem Madryt. W sobotę

pokonał za to na wyjeździe Real Sociedad 1:0, choć formą nie zachwycił, a i zwycięską bramkę zdobył dopiero w doliczonym czasie drugiej połowy. Lewandowski był w tym spotkaniu niewidoczny i opuścił plac gry w 57 minucie. Za swój występ był krytykowany w hiszpańskich mediach.

Internetowy serwis dziennika „Marca”, podsumowując grę Polaka w momencie zmiany, posłużył się tytułem serialu „Historias para no dormir” („Historie, które nie pozwalają spać”), czyli... horroru.

Z kolei na stronie internetowej gazety „As” zamieszczono wideo, nagrane po spotkaniu w San Sebastian, na którym trener Xavi Hernandez „przybija piątki” ze wszystkimi swoimi piłkarzami wsiadającymi do autokaru – z wyjątkiem Polaka. Zasugerowano, że mógł pojawić się konflikt pomiędzy 35-letnim napastnikiem a szkoleniowcem. Lewandowski znalazł się jednak na liście powołanych na wtorkowy mecz z Szachtarem.

Mimo że Barcelona nie sprawia wrażenia solidnej, zjednoczonej drużyny – jak jest w przypadku Manchesteru City czy Realu Madryt – to jednak wyniki osiąga niezłe. Jeśli we wtorek wygra lub zremisuje w Hamburgu, awans będzie miała w kieszeni.

Remis bez oglądania się na inne wyniki urządził też Bayern Monachium w grupie A i madrycki Real w grupie C. Bawarczycy zmierzają się przed własną publicznością z Galatasaray Stambuł i będą chcieli

przedłużyć niesamowitą serię 16 zwycięstw w fazie grupowej Champions League. Jeśli zremisują, będzie to ich 38. z rzędu spotkanie bez porażki w tej rundzie.

W drugim meczu grupy A FC Kopenhaga podejmie Manchester United, a w bramce gospodarzy wystąpi prawdopodobnie Kamil Grabara.

W grupie C Real podejmie Sporting Braga, natomiast Napoli, którego piłkarzami są Piotr Zieliński i Hubert Idasiak, zagra u siebie z Unionem Berlin.

W nieco innej sytuacji jest Manchester City, który wprawdzie może także awansować w przypadku remisu z Young Boys Berno w grupie G, ale tylko pod warunkiem, że Crvena Zvezda Belgrad nie wygra w drugim meczu z RB Lipsk. Zespół z Niemiec do awansu potrzebuje wygranej w Serbii oraz remisu lub zwycięstwa gospodarzy w Manchesterze.

W grupie B na dobrej drodze do zapewnienia sobie miejsca w 1/8 finału jest Arsenal Londyn. Wicemistrz Anglii podejmie Seville i będzie spokojny, jeśli zwycięży, a Lens Przemysław Frankowski pokona na wyjeździe PSV Eindhoven.

W grupie D sytuacja ułożyła się tak, że Real Sociedad i Inter Mediolan mają po siedem punktów, FC Salzburg – trzy, a Benfica Lizbona – zero. W środę drużyna z Kraju Basków podejmie Benficę, a lider włoskiej ekstraklasy zagra w Austrii. Scenariuszy jest wiele, ale awans mogą już teraz uzyskać obie czołowe ekipy lub tylko jedna z nich.

Takie rozstrzygnięcia nie zapadną w grupie E z udziałem Feyenoordu Rotterdam – 6 pkt, Atletico Madryt – 5, Lazio Rzym – 4 oraz Celticu Glasgow – 1. We wtorek mistrz Holandii zagra w Rzymie z Lazio, a mistrz Szkocji – w Madrycie z Atletico.

Zacięta jest także walka w grupie F, w której Borussia Dortmund podejmie Newcastle United, a AC Milan zmierzy się na San Siro z Paris Saint-Germain. Obecnie na czele tabeli jest PSG z 6 punktami, BVB i „Sroki” mają po 4, a Milan – 2.

GRUPA A

1. Bayern	9	9:5
2. Galatasaray	4	6:7
3. MU	3	6:7
4. Kopenhaga	1	3:5

GRUPA B

1. Arsenal	6	7:3
2. Lens	5	4:3
3. Sevilla	2	4:5
4. Eindhoven	2	3:7

GRUPA C

1. Real M.	9	6:3
2. Napoli	6	5:4
3. Braga	3	5:6
4. Union	0	2:5

GRUPA D

1. Real S.	7	4:1
2. Inter	7	4:2
3. Salzburg	3	3:4
4. Benfica	0	0:4

GRUPA E

1. Feyenoord	6	7:4
2. Atletico	5	6:5
3. Lazio	4	4:5
4. Celtic	1	3:6

GRUPA F

1. PSG	6	6:4
2. Newcastle	4	4:2
3. Borussia	4	1:2
4. Milan	2	0:3

GRUPA G

1. MC	9	9:3
2. Lipsk	6	7:5
3. Cr. Zvezda	1	4:8
Young Boys	1	4:8

GRUPA H

1. Barcelona	9	8:1
2. Porto	6	7:3
3. Szachtar	3	5:7
4. Royal	0	3:12

ŹRÓDŁO: PAP



XVIII

Sportowy Plebiscyt „Dziennika Elbląskiego” 2023

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na www.dziennikelblaski.pl/plebiscyt. Kupon należy dostarczyć do 21 stycznia 2024 r. na adres: „Dziennik Elbląski”, ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg, z dopiskiem „Plebiscyt”. Skrzynka znajduje się przy drzwiach do redakcji.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie „Dziennika Elbląskiego” i na stronie internetowej www.dziennikelblaski.pl/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie, przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz do ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

DZIENNIK ELBLĄSKI



warszawa • mazowsze

wawa.info



NOWY
PORTAL